

# Aleksander Czacki, Stefan Kosiński, S. Maciejewski, Zbigniew Czerski

---

## Kronika : z życia izb adwokackich

---

Palestra 13/7(139), 85-119

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kich Jugosławii, a pewne izby rozpoczęły już kodyfikację norm etycznych, których powinni przestrzegać adwokaci w swej pracy zawodowej.

Na temat etyki adwokackiej pisał dużo i nawet zaprojektował ujęte przez siebie normy etyczne wybitny adwokat jugosłowiański dr Ivo Politeo, dziś już nieżyjący. Praca jego została uznana za tak owocną, że Izba Adwokacka w Zagrzebiu powołała specjalną Komisję, która by przygotowała plan Kodeksu etyki adwokackiej. Komisja ta przyjęła z pewnymi poprawkami propozycje dr Politeo, a Komitet Wykonawczy i Zgromadzenie członków Izby zaakceptowały plan Kodeksu, z tym zastrzeżeniem, że nie może on być planem definitywnym, lecz należy go stale uzupełniać w miarę tego, jak praktyka wykaże, iż pewne sformułowania nie są już aktualne i nie powinny być stosowane.

Mówiąc o zagadnieniu etyki adwokackiej w innych krajach, dr Krstulovic zwraca uwagę na to, iż adwokatura polska przyjęła w r. 1961 Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu. „Autorzy Zbioru — zaznacza dr Krstulovic — nie chcieli uchylać kodeksu, ponieważ mógłby on być przeszkodą dla komisji dyscyplinarnych w wypadkach, gdyby idee kodeksu były sprzeczne z poglądami członków komisji.”

W dalszym ciągu artykułu autor podaje, że z punktu widzenia naukowego dużo pisali o zagadnieniu etyki zawodowej tacy wybitni adwokaci, jak Henri Robert i Maurice Garçon we Francji oraz dr Kalsbach w Niemczech. Rzeczą godną podkreślenia jest fakt, że we wszystkich pracach naukowych poglądy adwokatów na normy etyki zawodowej są prawie identyczne.

Autor zachęca do dalszych prac nad problemem Kodeksu etyki, w szczególności na terenie Międzynarodowej Unii Adwokatów. „Istniejące już, a także przyszłe uregulowania tego problemu nie mogą stanowić przywileju dla adwokatów, natomiast powinny stworzyć dla nich — w harmonii z etyką powszechną — specyficzne obowiązki przy wykonywaniu zawodu”.

M.P.

## **KRONIKA**

### Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

#### Izba białostocka

W dniu 27 kwietnia br. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Białymstoku.

Obrady Zgromadzenia otworzył dziekan Wojewódzkiej Rady Adwokackiej adw. Bronisław Daniszewski, witając delegatów i gości: członka Naczelnej Rady Adwokackiej — adw. Antoniego Borkowego, przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości — sędziego Czesława Mazura, przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku — prok. Jerzego Szymanika, Wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku — Mariana Solarczyka oraz przedstawicieli Wojewódzkich Komitetów ZSL, SD i zaproszonych gości.

W kolejności porządku obrad dziekan Rady B. Daniszewski omówił niektóre zagadnienia zasługujące na szczególną uwagę a będące przedmiotem pracy Rady.

Dziekan stwierdził, że — ogólnie rzecz biorąc — zespoły Izby pracują dobrze.

Nieprawidłowa jest sytuacja w Zespole Adwokackim Nr 1 w Białymstoku, który nadal nie posiada odpowiedniego lokalu, ale mimo to Zespół ten pracuje dobrze.

Następnie dziekan Rady podniósł, że w chwili obecnej sytuacja Izby białostockiej jest gorsza, a to ze względu na gwałtowny spadek spraw. Wyraża się on cyfrą 19% w sprawach karnych za I kwartał 1969 r. i 21% w sprawach cywilnych — w porównaniu z I kwartałem 1968 r. Jednocześnie zaś zwiększył się odsetek spraw prowadzonych z urzędu.

Współpraca z sądem i prokuraturą układa się należycie.

Następnie dziekan nadmienił, że Izba białostocka systematycznie wprowadza w życie specjalizację adwokatów w zespołach.

W izbie istnieją 3 ośrodki szkoleniowe. Pracują one dobrze. Małe koszty niektórych zespołów nie odbijają się ujemnie na pracy organizacyjnej, gdyż jest to jedynie wynik gospodarności kierowników.

Postępowanie dyscyplinarne wobec członków Izby jest — zdaniem Rady — liberalne, ale za to szybkie, co zwiększa jego moralne oddziaływanie.

Wizytacje w Izbie przebiegają systematycznie i prawidłowo.

Na zakończenie swego wystąpienia dziekan Daniszewski omówił pokrótce aktualną sytuację polityczną i zwrócił się do Zgromadzenia o zatwierdzenie sprawozdania z działalności Rady i o uchwalenie budżetu.

Następnie przedstawili swe sprawozdania: Skarbnik NRA adw. Zygmunt Pawłowski, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej adw. Feliks Sołtan oraz Przewodniczący Komisji Funduszu Wzajemnej Pomocy adw. Józef Sych. W głosowaniu, sprawozdania zostały jednogłośnie przyjęte.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos adw. Ryszard Kozłara. Wystąpienie swoje poświęcił on problemowi kadr w adwokaturze, ze szczególnym uwzględnieniem Izby białostockiej. W Izbie aplikuje w tej chwili 10 osób. Te właśnie osoby powinny być przede wszystkim wpisane na listę adwokatów. Dlatego też wpisy osób spoza aplikacji powinny należeć do wyjątków.

Jeśli chodzi o pracę w Zespole Adwokackim Nr 2 w Białymstoku, to przebiega ona prawidłowo. Zasada specjalizacji jest realizowana i podnosi pracę Zespołu na wyższy poziom. Adwokaci uczestniczą czynnie w pracach społecznych.

Następnie zabrał głos adw. Józef Baszkiewicz. Uważa on, że niesłuszne było odsunięcie adwokatury od obsługi prawnej przedsiębiorstw. Bo w praktyce przedsiębiorstwa dość często, zwłaszcza w terenie, zwracają się do zespołów o udzielenie pomocy prawnej. Dlatego też mówca postulował, żeby wnosić o uchylenie uchwały nr 533 Rady Ministrów i dopuszczać adwokatów zespołonych do obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych.

Następnie mówca postulował, aby art. 10 ustawy z 1960 r. w sprawach prywatnoskargowych zmodyfikować w ten sposób, że przekazanie sprawy do Komisji może nastąpić tylko na zgodny wniosek oskarżyciela i oskarżonego.

Zastrzeżenie, zdaniem mówcy, budzi organizacja pracy w kolegiach karno-administracyjnych, gdyż występują przed nimi osoby nie mające do tego odpowiednich warunków i trudniące się tym w sposób zawodowy.

Adwokat Ireneusz Boliński poświęcił swoje wystąpienie aktualnej sytuacji politycznej w kraju oraz udziałowi adwokatów Izby białostockiej w tych wydarzeniach. Stanowisko adwokatów białostockich w tym względzie ocenił jako należyte i słuszne.

Omawiając sytuację kadrową w Izbie białostockiej, mówca zgodził się ze stanowiskiem adw. R. Koziary. Również poparł on propozycję adw. J. Baszkiewicza o dopuszczenie adwokatów do obsługi prawnej przedsiębiorstw oraz o usprawnienie pracy kolegiów karno-administracyjnych.

Adw. Zdzisław Maciejewski poruszył kwestię lokalu Zespołu Nr 1 w Białymstoku. Mówca podzielił zdanie adw. J. Baszkiewicza co do dopuszczania adwokatów do pełnienia funkcji radcy prawnego.

Uważa, że budowa ośrodka wypoczynkowego dla adwokatów jest sprawą bardzo pilną. Jest również zdania, że szkolenie adwokatów całej Izby powinno się odbywać dwa razy do roku.

Adw. Kazimierz Ellert poświęcił swe wystąpienie sprawie kadrowej w adwokaturze. W związku z gwałtownym spadkiem spraw uważa, że należy ograniczyć wpis na listę adwokatów Izby ludzi spoza aplikacji adwokackiej. Uważa również, że adwokaci obciążeni są zbyt dużą liczbą spraw z urzędu. Mówca postulował, żeby ściśle kontrolować wyznaczanie adwokatów z urzędu. Zgadza się z poglądem adw. J. Baszkiewicza co do dopuszczenia adwokatów do wykonywania funkcji radcy prawnego. Zwrócił też uwagę na liczne prace społeczne członków Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Białymstoku.

Wystąpienie swe zakończył podziękowaniem złożonym Wojewódzkiej Radzie Adwokackiej za jej pracę i trud w wykonywaniu swoich obowiązków.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos członek Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Antoni Borkowy. Podał on, że spadek spraw przyjętych do prowadzenia przez adwokatów jest sprawą ogólnokrajową. Ocena Izby białostockiej pod względem finansowym jest korzystna. Odsetek urzędówek w Izbie białostockiej nie jest duży w porównaniu z innymi izbami (np. w Izbie szczecińskiej wynosi on 14%, w Izbie białostockiej zaś — 6%).

Kwestia zawodowej selekcji adwokata — w razie utrzymywania się tendencji spadkowej spraw — będzie się odbywać w ramach zespołu na podstawie art. 25 ustawy o ustroju adwokatury.

Rozwiązanie problemu dopuszczania adwokatów do wykonywania funkcji radcy prawnego w brzmieniu proponowanym przez przedmówców nie może liczyć na realizację, gdyż należałoby wówczas radców prawnych nie wykonujących zawodu adwokackiego wcielić do zespołów adwokackich.

Zdaniem mówcy, podwyższenie wynagrodzeń adwokatom-rencistom zatrudnionym na pół etatu jest niemożliwe ze względu na to, że w adwokaturze nie ma górnej granicy wieku emerytalnego oraz brak jest podstaw do szczególnego uprzywilejowania adwokatury.

Oceniając ogólnie pracę Izby, mówca oświadczył, że należy wyrazić zadowolenie w związku z aktywnością społeczno-polityczną jej członków.

Następnie Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie z działalności Rady, jak również zatwierdziło jednogłośnie zamknięcie rachunkowe oraz udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium z podziękowaniem za dotychczasową pracę.

## Izba bydgoska

W dniu 19 kwietnia 1969 r. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Bydgoszczy.

Zgromadzenie otworzył dziekan WRA adw. Jan Cieluch, witając delegatów i zaproszonych gości: przedstawiciela Min. Sprawiedliwości st. radcę Marię Trzcinińską, przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Tadeusza Sarnowskiego, przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy Stanisława Wiśniewskiego, prezesa Sądu Wojewódzkiego Mariana Szabelę, zastępcę Prokuratora Wojewódzkiego Adolfa Lewandowskiego, przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu ZSL Stefana Szmycińskiego, przedstawiciela WK Stronnictwa Demokratycznego Józefa Bekiera, przedstawiciela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy Marię Wołoszczyk, przedstawicieli: „Gazety Pomorskiej” w osobie Macieja Kamińskiego i „IKP” w osobie Tadeusza Sobiczewskiego.

Zebrań przewodził adwokat Stanisław Kozłowski.

Sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej za rok 1968 — jako uzupełnienie materiału wcześniej doręczonego delegatom — przedstawił dziekan WRA adw. J. Cieluch.

Cofając się do okresu sprzed 5 lat, tj. do momentu uchwalenia obecnie obowiązującej ustawy o ustroju adwokatury, mówca podkreślił, że pierwsze trzy lata były poświęcone przede wszystkim zagadnieniom organizacyjnym zespołów adwokackich, kształtowaniu i pogłębianiu społecznego charakteru pracy zawodowej adwokatów. Następnie przyszła kolej na zagadnienie właściwej postawy zawodowej, etycznej i społeczno-politycznej adwokatów, a ostatnio na czoło zagadnień w pracach samorządu adwokackiego wysunęło się zagadnienie polityki kadrowej w adwokaturze.

Omówieniu właściwej postawy adwokatów pod względem zawodowym, etycznym i społeczno-politycznym poświęcona była narada krajowego aktywu społeczno-politycznego adwokatury, która odbyła się w Warszawie w dniu 25.V.1968 r., oraz uchwała Plenum NRA z 15.VI.1968 r., zobowiązująca wojewódzkie rady adwokackie do zorganizowania podobnych narad na terenie swoich izb z udziałem terenowego aktywu adwokackiego. Narada taka w Izbie bydgoskiej odbyła się w dniu 21 września 1968 r. Zagadnieniu temu poświęcono także dużo miejsca na odbytych w okresie sprawozdawczym dwu kolejnych naradach kierowników zespołów oraz na zebraniach członków wszystkich zespołów.

Następnie dziekan Cieluch omówił szerzej politykę kadrową adwokatury i związane z nią następujące zagadnienia: 1) dalszego podnoszenia i pogłębiania świadomości i aktywności społeczno-politycznej adwokatów, 2) systematycznej analizy kadrowej w ramach art. 78 ust. 1 pkt 8 i art. 80 pkt 1 i 2 ustawy o ustroju adwokatury, 3) usprawnienia działalności rzeczników dyscyplinarnych, 4) rozmieszczenia i wyznaczania siedzib, 5) kierowania adwokatów na KIZ, 6) wpisu na listę aplikantów adwokackich i wyznaczania po egzaminie siedzib, 7) przygotowanie rezerwy kadrowej.

Uzupełniając sprawozdanie z przebiegu doskonalenia zawodowego adwokatów i szkolenia aplikantów adwokackich, dziekan Cieluch zakomunikował, że wobec uchwalenia nowych kodyfikacji karnych Rada Adwokacka powołała Komisję dla zorganizowania specjalnego szkolenia w zakresie powyższych kodyfikacji, tj. kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego.

Rada Adwokacka czuwa także nad pracą adwokatów radców prawnych. Biorą

oni czynny udział w wielu pracach samorządu adwokackiego, wchodząc w skład różnych komisji. Uczestniczą w ogólnym szkoleniu adwokatury oraz organizują własne zebrania dyskusyjno-szkoleniowe przy pomocy Komisji do spraw adwokatów radców prawnych.

Ważną rolę w każdym środowisku odgrywa właściwa informacja o jego działalności i postawie jego członków. Toteż Rada Adwokacka zainicjowała spotkanie przedstawicieli adwokatury województwa bydgoskiego z przedstawicielami radia i prasy bydgoskiej.

Następnie mówca, podkreślając życzliwy do adwokatury bydgoskiej stosunek Partii i współdziałających z nią stronnictw politycznych oraz harmonijną współpracę z sądami, podziękował za okazywaną Izbie bydgoskiej życzliwość i zrozumienie jej potrzeb.

Na zakończenie dziekan Cieluch poinformował, że w związku z przypadającymi w tym roku uroczystościami XXV-lecia PRL, Rada Adwokacka powołała Komisję do zebrania i opracowania materiałów obrazujących działalność adwokatury bydgoskiej w tym okresie.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Komisji Rewizyjnej adw. Sobociński, który przedstawił wyniki kontroli przeprowadzonych w okresie sprawozdawczym przez Komisję Rewizyjną oraz odczytał wnioski dotyczące: 1) zatwierdzenia zamknięcia rachunkowego za rok 1968 i udzielenia absolutorium Radzie Adwokackiej, 2) uchwalenia preliminarza budżetowego na rok 1969, 3) uchwalenia składki na rzecz Funduszu Wzajemnej Pomocy.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrali głos liczni uczestnicy.

Adw. Jan Kusztal poświęcił swoje wystąpienie dwóm zagadnieniom: 1) odejściu ludzi starych od zawodu i 2) dopływowi młodych kadr do adwokatury.

Są trudności z przechodzeniem adwokatów na emeryturę. Adwokat nie wie, jaka mu będzie przysługiwać emerytura, i dlatego w obawie przed jutrem wstrzymuje się z odejściem od zawodu.

Sprawa dopływu młodych kadr do adwokatury wymaga nowego rozwiązania. Adwokatura powinna mieć wpływ na dobór kandydatów do zawodu. Aplikacja musi przebiegać dwutorowo: osobno sądowa i osobno adwokacka. Bez takiego unormowania sprawy nie można liczyć na właściwy dobór młodych kadr do zawodu.

Następny mówca adw. Roman Dąbrowski poruszył sprawę poszerzenia tytułu ustawy, który w obecnym brzmieniu ma zbyt wąski zakres, obowiązująca bowiem ustawa to nie tylko ustawa o ustroju adwokatury, ale ogólnie o zawodzie adwokackim.

Następnie mówca uzasadnił potrzebę pełnowyprawienia adwokatów radców prawnych, którzy wykonują zawód tak samo jak adwokaci w zespołach, udzielając porad prawnych osobom fizycznym i prawnym i zastępując je przed sądami, organami władzy i administracji państwowej. Pełnienie funkcji radcy prawnego wymaga dobrego przygotowania do zawodu i dlatego niezbędne jest doszkalanie radców prawnych, zwłaszcza w związku z nowymi kodyfikacjami karnymi. Jeszcze jeden dzyderat radców prawnych — to zagwarantowanie im przez instytucje, gdzie są zatrudnieni, stałości stosunku pracy.

Z kolei zabrał głos adw. Bronisław Koch, który poruszył sprawę doszkalania się adwokatów w związku z nowymi kodyfikacjami karnymi. Obowiązek ten musi spoczywać na adwokatach i na samorządzie adwokackim, który kieruje doskonaleniem poziomu kadry adwokackiej.

Na zakończenie adw. Koch zaapelował o przyłączenie się do protestów przeciwko dopuszczeniu do przedawnienia hitlerowskich zbrodni ludobójstwa.

Następny mówca prezes Sądu Wojewódzkiego Marian Szabela stwierdził z satysfakcją, że współpraca między adwokaturą bydgoską a sądownictwem województwa bydgoskiego układa się pomyślnie. Problemy, które wymagają wspólnego omówienia i konfrontacji, są przedmiotem spotkań (co najmniej dwa razy do roku) kierownictwa Sądu Wojewódzkiego i Rady Adwokackiej.

Mówiąc o właściwej roli adwokata w procesach karnych i cywilnych, mówca stwierdził, że koncentracja czynności procesowych i kierowanie w porę wniosków dowodowych przyczyniają się do coraz lepszej sprawności działania sądów. Można powiedzieć, że w skali województwa — poza nielicznymi wypadkami — sądy pracują na bieżąco.

Należy zwrócić uwagę na słaby poziom pism procesowych niektórych kolegów adwokatów, a dotyczy to głównie cywilistyki. Chociaż uwaga ta odnosi się do nieznacznej tylko liczby adwokatów, to jednak program szkolenia powinien uwzględnić również i tego typu niedociągnięcia. Problematykę szkolenia należy w tej chwili rozszerzyć o nowe kodyfikacje karne.

Ważną sprawą jest także problem substytutów w sądach. Nie jest to problem łatwy, szczególnie kiedy chodzi o ustanowienie substytutu w krótkim czasie przed rozprawą. Ale nawet w takiej sytuacji substytut powinien być pełnomocnikiem w pełni zorientowanym w danej sprawie.

Innym zagadnieniem jest prostowanie protokołów rozpraw. Jeśli zachodzi potrzeba sprostowania protokołu, to należy wystąpić z tym do sądu I instancji; dopiero po stwierdzeniu jakie jest konkretne stanowisko sądu powiatowego w tej kwestii, może potem ustosunkować się do tego instancja rewizyjna.

Sprawa dopływu młodych kadr do adwokatury jest uzależniona od aplikacji sądowej i adwokackiej, ale Rada ma możliwość wyboru, bo zgłoszeń jest więcej niż możliwości etatowych Rady Adwokackiej.

Na zakończenie Prezes Szabela mówił o kulturze na sali rozpraw podkreślając, że jest to obowiązek potrójny: sądu, prokuratury i adwokatury, i to zarówno w procesach cywilnych, jak i karnych.

Przedstawiciel NRA adw. Tadeusz Sarnowski stwierdził, że wskazanie czy przyjęcie pewnych kierunków działania przez organa samorządu adwokackiego — to jeszcze nie wszystko. Nie mniej istotną i ważną sprawą są tu środki i metody, przy pomocy których organa te pragną zrealizować wytyczone kierunki działania. Wiąże się to z pewnymi problemami, które wymagają omówienia.

Pierwszy problem — to zagadnienie postawy adwokatów. Pojęcie postawy adwokata jest pojęciem dość szerokim. Dotyczy ono postawy etyczno-moralnej, postawy społecznej, stosunku do społeczeństwa, postawy politycznej i wreszcie postawy zawodowej adwokata. Wobec kolegów, którzy naruszają obowiązujące zasady, organa samorządu adwokackiego stosują szeroki rodzaj środków represji. Mówca omawia poszczególne rodzaje wykroczeń oraz środki represyjne stosowane wobec winnych przez organa samorządu.

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, doceniając adwokatów wyróżniających się w pracy i zasługujących na uznanie oraz rozumiejąc znaczenie akcji profilaktycznej, postuluje wprowadzenie złotej odznaki dla zasłużonych członków adwokatury.

Należy sądzić, że zastosowanie zespołu środków represji dyscyplinarnych w połączeniu ze środkami profilaktycznej działalności przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom postawy etycznej i zawodowej adwokatów.

Druga istotna sprawa — to problem kadr. Naczelna Rada Adwokacka stawia sobie za cel odmłodzenie adwokatury i podniesienie przeciętnego wieku, ale to wiąże się z wieloma trudnościami. Są opory ze strony adwokatów do przejścia na emeryturę, bo nie wszyscy adwokaci nabyli uprawnienia do renty starczej. Zaliczenie do okresu pracy czasu wykonywania zawodu w kancelariach indywidualnych byłoby poważnym osiągnięciem dla adwokatów.

Rozważane jest zagadnienie, czy nie należałoby — podobnie jak w stosunku do pracowników nauki i sędziów oraz prokuratorów — ustalić granicy wieku, po osiągnięciu którego adwokat mógłby przejść na rentę w zależności od potrzeb Izby, stanu zdrowia, ale jako zasadę trzeba ustalić górną granicę wieku. Osobiste zainteresowania muszą ustąpić przed interesem społecznym, bo obowiązkiem adwokatury jest zapewnienie sprawnej i właściwej obsługi prawnej społeczeństwu.

Trzecia sprawa — to sprawa postawy adwokata. Podniesienie poziomu zawodowego to nie tylko samokształcenie czy szkolenie zawodowe, to także zagadnienie specjalizacji. Dużym osiągnięciem dla adwokatury byłoby zdobycie przez adwokatów specjalizacji w zakresie prawa cywilnego, karnego czy administracyjnego.

Kwestia rozmieszczenia adwokatów jest także ważnym zagadnieniem. Zadaniem samorządu jest tak rozmieścić adwokatów, żeby społeczeństwo miało zagwarantowaną i zapewnioną obsługę prawną.

W ocenie Prezydium NRA w ciągu ostatnich lat pozycja adwokatury jako całej organizacji niewątpliwie poważnie wzrosła. Świadczą o tym nie tylko liczne odznaczenia, jakie koledzy otrzymali od lokalnych władz w poszczególnych izbach, ale także projektowane nadanie adwokatom w roku bieżącym odznaczeń państwowych.

Adwokatura coraz bardziej włącza się do pracy społecznej. Bierze ona udział w pracach politycznych i społecznych, odgrywa coraz większą rolę w życiu politycznym. Również w zakresie ustawodawczym może i powinna odegrać poważną rolę.

Organa samorządu adwokackiego działają na podstawie ustawy o ustroju adwokatury. Są jeszcze inne normy, które wynikają z tej i uchwał V Zjazdu PZPR. Są problemy kadr, praworządności, podnoszenia zasad etyki i moralności zawodowej, co jest związane z prawidłową obsługą społeczeństwa i wymiarem sprawiedliwości.

Obowiązkiem wszystkich adwokatów jest włączenie się w tok pracy samorządu adwokackiego nad rozwiązaniem spraw związanych z zawodem i udzielenie mu w tych zamierzeniach pomocy i poparcia.

Ostatni z dyskutantów adw. Jan Karis mówił o potrzebie opanowania słowa, co jest sztuką dużej miary i wymaga nadzwyczajnej pracy nad sobą.

Następnie mówca poruszył sprawę trudności noclegowych adwokatów przyjeżdżających na rozprawy rewizyjne do Warszawy, gdyż hotele warszawskie często w ostatniej chwili odmawiają rezerwacji pokoju.

W dalszym punkcie porządku dziennego Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie Rady i zamknięcia rachunkowe za rok 1968 oraz uchwaliło wniosek o udzielenie absolutorium Radzie Adwokackiej.



Zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło budżet Rady Adwokackiej na rok 1969 oraz ustaliło składkę roczną na potrzeby Izby w roku 1969.

Na zakończenie adw. W. Dąbrowski, jako przewodniczący Komisji Wnioskowej, przedstawił do zatwierdzenia projekt rezolucji, którą Zgromadzenie przyjęło przez aklamację.

W rezolucji tej adwokatura pomorska zobowiązała się do:

- 1) pogłębiania swojej świadomości i aktywności społeczno-politycznej;
- 2) solidaryzowania się z protestami przeciwko dopuszczeniu do przedawnienia zbrodni hitlerowskich;
- 3) wzmocnienia samokształcenia się w związku z nowymi kodyfikacjami karnymi;
- 4) współdziałania w zapewnieniu dopływu młodych kadr do adwokatury;
- 5) utrzymania ścisłej więzi z adwokatami-radcami prawnymi;
- 6) polepszenia warunków pracy w zespołach adwokackich;
- 7) wystąpienia o zmianę systemu obliczania górnej granicy zarobków w zespole;
- 8) utrzymywania więzi koleżeńskiej z adwokatami-rencistami i -emerytami;
- 9) podnoszenia poziomu wystąpień adwokatów w sądach;
- 10) podnoszenia rangi zawodu jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości.

#### Izba gdańska

W dniu 26 kwietnia 1969 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Gdańsku.

W Zgromadzeniu wzięli oprócz delegatów udział: Wiceminister Kazimierz Zawadzki, przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Witold Dąbrowski, przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku Edmund Linda, Prezes Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku J. Wałczyński, Prezes Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni, Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Gdańsku E. Kęsik.

Zebranie otworzył dziekan Rady adw. B. Augustyniak, który wygłosił obszerny referat. Omówił w nim ogólną sytuację polityczną i postawę adwokatury wobec wydarzeń politycznych zarówno międzynarodowych, jak i krajowych.

Diekan złożył również sprawozdanie z działalności Rady w roku 1968. Podkreślił konieczność stałej kontroli postaw politycznych i moralnych adwokatów i ich poziomu zawodowego i zapowiedział wyciąganie przez Radę konsekwencji — aż do skreślenia administracyjnego włącznie — w wypadkach jaskrawych braków z punktu widzenia powyższych wymagań.

Sprawozdanie finansowe za rok 1968 złożył skarbnik Rady adw. A. Walicki, który zgłosił wnioski co do składek adwokackich, preliminarza budżetowego na rok 1969 i składek na F.B.Sz. i I.

Złożone zostało również sprawozdanie z działalności Komisji Dyscyplinarnej oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Radzie absolutorium za rok 1968.

Dyskusja, jaka się wyłoniła po sprawozdaniach, miała charakter poważny i rzeczowy i koncentrowała się na zagadnieniach zasadniczych.

W nawiązaniu do podjętej na łamach „Prawa i Życia” kampanii zmierzającej do likwidacji niedociągnięć w działalności sądów, podniesiono w dyskusji konieczność należytego współdziałania adwokatów w tej kampanii przez przestrzeganie terminów sądowych, terminowe składanie pism procesowych i wykonywanie zarządzeń sądów oraz przez prawidłowe opracowywanie pism procesowych. Działalność adwokatów w tym zakresie powinna być przedmiotem kontroli wizytacyjnej. Poprawa stylu pracy w tej dziedzinie podniesie rangę zawodu adwokackiego jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości.

Poruszono również sprawę ustosunkowania się opinii publicznej, reprezentowanej przez prasę, do spraw adwokatury i adwokatów. Mówcy stwierdzili co prawda znaczną poprawę w tej dziedzinie, ale — żeby o nas nie mówiono bez nas — adwokaci powinni się stale włączać do publicznych dyskusji, korzystając ze środków masowego przekazu. Pozwoli to bliżej poznać szerszemu ogółowi środowisko adwokackie i przyczyni się do dalszej poprawy atmosfery powstałej wokół tego środowiska.

Omówiono również sprawy udziału adwokatów Wybrzeża w akcji wyborczej, przy czym podkreślono aktywne zaangażowanie się wielu adwokatów w tej akcji. Wskazano na potrzebę monograficznego opracowania historii międzywojennej i powojennej adwokatury Ziemi Gdańskiej.

Wiele uwagi poświęcono sprawie podnoszenia poziomu zawodowego adwokatów i aplikantów adwokackich, przy czym zgłoszony został dezyderat, żeby do programu szkolenia aplikantów adwokackich włączyć jako przedmiot szkoleniowy metodykę pracy zawodowej adwokata.

Dłuższe przemówienie wygłosił Wiceminister K. Z a w a d z k i, omawiając w nim przede wszystkim sprawy kadrowe oraz sprawy poziomu etycznego i zawodowego adwokatów. Na poprawę poziomu zawodowego mogą w dużej mierze wpłynąć specjalizacja zawodowa oraz należycie zorganizowane formy i metody szkolenia zawodowego przy użyciu odpowiednich pomocy naukowych.

Rozważana jest sprawa skrócenia czasu aplikacji adwokackiej.

Ważnym zagadnieniem jest wymiana kadr w organach samorządu adwokackiego, wobec czego należy stworzyć odpowiednią rezerwę kadrową i zapewnić dopływ młodych ludzi.

Sprawa wieku adwokatów na tle wykonywania zawodu adwokackiego ma istotne znaczenie. Mogą się nasuwać wątpliwości, czy adwokat, który przekroczył 70 lat, jest jeszcze w całej pełni zdolny do wykonywania zawodu i czy jego stan gwarantuje należyłą obsługę klienta. Konieczne jest zatem w interesie ludzi korzystających z usług adwokackich stwierdzenie, czy adwokaci, którzy przekroczyli 70 lat, są zdolni do wykonywania zawodu. Odpowiednia polityka personalna w tej płaszczyźnie może również rozwiązać w pewnej mierze niekorzystną sytuację materialną adwokatów Izby gdańskiej.

Wymagana jest również ze strony Rady wnikliwa analiza postawy etycznej adwokatów. W wypadkach jaskrawego wykroczenia adwokata przeciwko zasadom etyki Rada powinna robić użytek ze swoich uprawnień aż do administracyjnego skreślenia adwokata z listy adwokatów włącznie.

Wiceminister poddał krytyce działalność Komisji Dyscyplinarnej.

Przedstawiciel NRA adw. W. Dą b r o w s k i pozytywnie ocenił przebieg dyskusji podkreślając, że jej punkt ciężkości stanowiły zagadnienia społeczno-polityczne, a nie — jak to bywało niejednokrotnie poprzednio — zagadnienia dochodów

i trudności materialnych adwokatów. Mówca podkreślił konieczność specjalizacji w zawodzie adwokackim. Powinniśmy powołać zespoły specjalistyczne. Wymaga tego ogromna masa przepisów prawnych i różnorodność dziedzin prawnych, z którymi ma do czynienia adwokat. Ważnym zagadnieniem jest także sprawa prawidłowego rozmieszczenia adwokatów w terenie. W zakresie szkolenia zawodowego mówca zwrócił uwagę na zbyt małą liczbę ogólnych zebrań szkoleniowych w Izbie gdańskiej. Szkolenie aplikantów adwokackich powinno zmierzać do ich praktycznego przygotowania do zawodu, w związku z czym należy zwracać uwagę na sposób wygłaszania przemówień sądowych, techniczną stronę prowadzenia akt itd.

Mówca przedstawił krótkie sprawozdanie z akcji pomocy finansowej NRA, dla zespołów adwokackich oraz dla adwokatów rencistów.

Po dyskusji Zgromadzenie delegatów uchwaliło zgłoszone wnioski, po czym zebranie zostało zakończone.

### Izba katowicka

W dniu 22 marca br. odbyło się sprawozdawcze Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Katowicach.

Władze centralne reprezentowali Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki i Prezes NRA dr Stanisław Godlewski, a władze wojewódzkie — przedstawiciel KW PZPR Jan Karpiński, wiceprzewodniczący Prez. WRN mgr Jan Grzbiela oraz wiceprezes Sądu Wojewódzkiego Gerard Bajger. Byli też obecni przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojew. Komisji Związków Zawodowych oraz Wojew. Komendy MO.

Dziekan Rady Adwokackiej adwokat Henryk Holak powołał się na doręczone delegatom sprawozdanie pisemne Rady Adwokackiej za rok 1968, przemówienie zaś swoje poświęcił przede wszystkim zagadnieniom społeczno-politycznym. Zapełował o realizację uchwał V Zjazdu PZPR w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Omówił sprawę włączenia się adwokatury śląsko-zagłębiowskiej w akcję wyborów do Sejmu i rad narodowych.

Następnie sprawozdanie finansowe złożył Skarbnik RA adwokat Zbigniew Jędrusik.

Sprawy związane z działalnością Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej omówił jej przewodniczący adwokat Jerzy Tramer. Podkreślił on wychowawcze zadania orzeczeń dyscyplinarnych. Stwierdził, że sprawność działania organów dyscyplinarnych Izby katowickiej nie może budzić zastrzeżeń. W szczególności zarzut długotrwałości postępowania stał się bezprzedmiotowy. W celu przyspieszenia postępowania postulował podpisywanie uzasadnienia orzeczenia tylko przez referenta sprawy.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos adwokaci: Henryk Milwiw, Emanuel Dyduch, Andrzej Heyda, Miłosz Chmiel oraz apl. adw. Aleksandra Głębik, Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki, Prezes NRA dr Stanisław Godlewski, przedstawiciel KW PZPR w Katowicach tow. Jan Karpiński oraz przedstawiciel WK ZSL w Katowicach Stanisław Zaskórski.

Adwokat Henryk Milwiw postulował usprawnienie wizytacji zespołów adwokackich przez uzupełnienie składu osobowego zespołu wizytatorów osobami posia-

dającymi wiadomości z zakresu księgowości oraz przez wydanie zbioru orzeczeń Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej. Wnosił również o dołożenie starań przez Radę Adwokacką o uzyskanie poprawy warunków zespołu specjalistycznego i o rozszerzenie opieki nad zdrowiem adwokata, czemu sprzyjałoby uzyskanie przez Izbę Adwokacką drugiego domu wypoczynkowego.

Adwokat Andrzej Heyda, jako przedstawiciel adwokatów-radców prawnych, przedstawił dezyderat zwiększenia opieki Rady Adwokackiej nad radcami prawnymi, stanowiącymi 22% członków Izby, przez ułatwienie im doskonalenia zawodowego w zakresie nowego ustawodawstwa oraz przez podjęcie starań we właściwych władzach, żeby wynagrodzenie za pracę radców prawnych nie było regulowane w sposób sprzeczny z uchwałą nr 400 Rady Ministrów z 1963 r., a w szczególności żeby nie było ono ustalane na poziomie niższym niż wynagrodzenie głównego specjalisty w danym zakładzie pracy, co uzasadniają posiadane przez radcę prawnego kwalifikacje i staż pracy.

Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki wyraził się z uznaniem o poziomie zawodowym oraz postawie społeczno-politycznej i moralnej adwokatury Izby katowickiej.

Adwokatura polska — po okresie zmian organizacyjnych — przechodzi obecnie do meritum pracy uzależnionej od sytuacji kadrowej, której analizy musi dokonać samorząd adwokacki. Wiąże się to z problemem dopływu młodej kadry, odejściem na emeryturę adwokatów z powodu upadku sił oraz przechodzeniem do adwokatury prawników z innych sektorów zawodowych, tj. sędziów i prokuratorów, co przy posiadaniu pełnych, równorzędnych kwalifikacji uważa Ministerstwo za celowe. Rozważany jest problem skrócenia drogi do adwokatury przez zmiany organizacyjne w aplikacji sądowej i adwokackiej.

Pracę Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby katowickiej ocenił Wiceminister Zawadzki jako pracę na dobrym poziomie, zalecał profilaktykę dyscyplinarną przez omawianie orzeczeń w zespołach adwokackich oraz proponował rozważenie możliwości ściągania kosztów postępowania dyscyplinarnego za pośrednictwem kierowników zespołów.

W związku z nieprawidłowościami w Z.A. Nr 2 w Zabrze należy nie tylko wzmacniać kontrolę finansową w zespołach, ale zwracać także uwagę na styl życia niektórych adwokatów budzący podejrzenia co do rzetelności źródła ich dochodów.

Następnie Wiceminister Zawadzki omówił niektóre charakterystyczne cechy nowych kodyfikacji karnych. Kodyfikacje te wymagają mądrego prawnika na każdym odcinku wymiaru sprawiedliwości, rozszerzają uprawnienia adwokatury w śledztwie i dochodzeniu, z których powinna ona śmiało korzystać. Zaznajomienie się z nowymi przepisami wymaga nie tylko samodzielnego, ale także pomocy organów samorządowych adwokatury w zakresie zapoznania się z nowym ustawodawstwem.

Na zakończenie mówca życzył zebranych dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społeczno-politycznej.

Wicedzielnik Chmiel jako I Sekretarz POP PZPR przy RA omówił zagadnienia dotyczące pracy społecznej i politycznej na terenie Izby katowickiej, zwracając uwagę na jej nierozzerwalny związek z pracą zawodową. W zespołach, w których praca zawodowa oparta jest na socjalistycznych zasadach pracy, nie spotyka się zjawisk ujemnych.

W imieniu aplikantów adwokackich zabrała głos apl. Aleksandra Głąbik. Stwierdziła ona, że aplikanci Izby katowickiej są otoczeni troskliwą opieką ze strony Rady Adwokackiej i mogą zawsze liczyć na pomoc w razie kłopotów natury socjalno-bytowej. Aplikanci mają zapewnione dobre warunki szkolenia, wykładowcy rekrutują się z najwybitniejszych prawników Izby, a poza tym aplikanci korzystają z wykładów organizowanych w ramach doskonalenia zawodowego adwokatów.

Przedstawiciel KW PZPR tow. Jan Karpiński oświadczył, że po zapoznaniu się ze sprawozdaniem pisemnym organów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Katowicach, przysłuchując się przebiegowi obrad Zgromadzenia Delegatów, może stwierdzić, iż prawidłowo obrazują one drogę, jaką przebywa adwokatura Śląska i Zagłębia w dziedzinie przebudowy psychiki ludzi pracy, że należyście odzwierciedla zarówno osiągnięcia, jak i kłopoty napotkane w codziennej pracy. Mówca wyraził przekonanie, że adwokaci Izby katowickiej będą nadal pracować rzetelnie dla realizacji zadań nakreślonych przez V Zjazd Partii. Konieczne jest do tego dalsze prowadzenie pracy ideowo-wychowawczej oraz umacnianie dyscypliny społecznej.

Przedstawiciel WK ZSL Stanisław Zaskórski mówił o wysokiej randze zawodu adwokata w społeczeństwie jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości oraz rzecznika ładu i porządku społecznego. Stąd potrzeba pełnego zaangażowania adwokatów w pracę społeczną oraz ich uczciwości w pracy zawodowej. Mówca wysunął pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwości dezyderat prawnego uregulowania obrotu ziemią, który nadal ma często charakter nieformalny.

Jako ostatni zabrał głos w dyskusji Prezes NRA adwokat dr Stanisław Godlewski, który stwierdził, że z przyjemnością uczestniczy w zebraniu wykazującym dojrzałość społeczno-polityczną nie tylko członków samorządu adwokackiego, ale i członków Izby, co ujawniło się w szczególności na tle wydarzeń politycznych w ubiegłym roku. Spowodowało to ocenę Izby katowickiej jako przodującej w kraju. W Izbie tej adwokaci są ściśle związani ze społeczeństwem i terenem, na którym pracują.

Zgodnie ze stanowiskiem władz wszelkie nieprawidłowości w pracy adwokatów powinny być usuwane we własnym zakresie przez organy samorządu adwokackiego.

W związku z pewnymi ujemnymi zjawiskami w adwokaturze nie można winić za to całej adwokatury. Zgodnie jednak z tezami V Zjazdu PZPR nie może istnieć rozdział pomiędzy postawą zawodową a społeczno-polityczną adwokata. Utrata jednych kwalifikacji musi powodować utratę drugich. To zagadnienie dobrze zrozumiały organy samorządu adwokackiego Izby katowickiej.

W związku z nowymi kodyfikacjami karnymi, doskonalenie zawodowe musi być bezwzględnie przestrzegane.

Po zakończeniu dyskusji Zgromadzenie Delegatów uchwaliło jednogłośnie absolutorium Radzie Adwokackiej za rok 1968 oraz preliminarz budżetowy Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Katowicach na rok 1969 i wysokość składek członkowskich.

Na podstawie wniosków Komisji Wnioskowej Zgromadzenie Delegatów powzięło uchwały dotyczące:

- 1) realizacji uchwał V Zjazdu PZPR w dziedzinie pogłębiania świadomości społeczno-politycznej, wzmacniania więzi z masami pracującymi miast i wsi przez włączanie się we wszystkie formy pracy społecznej, a w szczególności w dzie-

dzinie popularyzacji i interpretacji prawa w duchu socjalistycznej praworządności;

- 2) włączenia się wszystkich adwokatów i aplikantów — zgodnie z deklaracjami złożonymi przez zespoły adwokackie — do aktywnej pracy w miejscowych Komitetach FJN w akcji wyborczej do Sejmu i rad narodowych;
- 3) kontynuowania i podejmowania zobowiązań dla uczczenia 25 rocznicy powstania PRL.

Zgromadzenie zobowiązało Radę Adwokacką do:

- 1) przeanalizowania planu terenowego rozmieszczenia adwokatów;
- 2) podjęcia kroków w celu ścisłego przestrzegania uchwały Rady Ministrów nr 400 co do uposażenia radców prawnych, które zgodnie z tą uchwałą powinny być równe uposażeniu kierownika działu ekonomicznego;
- 3) obciążenia wszystkich adwokatów w zespołach adwokackich jednorazowo kwotą 100 zł z tytułu wewnętrznego ubezpieczenia adwokatów od odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzonymi sprawami, który to fundusz ma być utworzony przez NRA.

adw. Aleksander Czacki

#### Izba krakowska

1. W dniu 19 kwietnia 1969 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Krakowie.

Zgromadzenie otworzył dziekan Rady Adwokackiej adwokat Stanisław Warcholik, witając przybyłych na Zgromadzenie Delegatów oraz Gości, a mianowicie przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości — sędziego Mieczysława Tuszyńskiego, przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej — adwokata Zdzisława Czeszejkę, przedstawiciela Prezesa Sądu Wojewódzkiego — sędziego Edwarda Podgórskiego, przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej — wiceprokuratora Kazimierza Pitaka, przedstawiciela KW PZPR — Wiktora Grzelca, przedstawiciela WKSD — posła Juliana Jaworskiego i przewodniczącego Zakładowego Komitetu FJN — adw. Włodzimierza Gundelacha.

Zebraniu przewodniczył adw. Tadeusz Gołaszewski.

Po wyborze Komisji Wnioskowej Przewodniczący udzielił głosu dziekanowi Rady Adwokackiej adw. Stanisławowi Warcholikowi, który uzupełnił sprawozdanie pisemne Rady, poruszając niektóre węzłowe zagadnienia.

Dzekan Warcholik mówił o postawie politycznej adwokatury krakowskiej, o problemie kadrowym adwokatury i polityce Rady w tym zakresie. Polega ona na dążeniu do zmniejszenia ogólnej liczby adwokatów Izby, do przeniesienia nadmiaru adwokatów z Krakowa na prowincję oraz do kierowania we właściwym czasie adwokatów na emeryturę. Pociągnięcia te wpłyną na polepszenie sytuacji ekonomicznej adwokatów Izby krakowskiej.

W dalszym ciągu swego przemówienia dziekan Warcholik podkreślił konieczność przeciwdziałania zjawisku rażących dysproporcji w obrotach niektórych zespołów, podkreślił potrzebę dążenia do zmniejszenia kosztów zespołów i do pomyślnego rozwiązania kwestii lokalowej zespołów.

Następnie mówca poruszył aktualny problem podnoszenia poziomu zawodowego i kształtowania właściwej postawy moralnej, obywatelskiej i politycznej adwokata.

Mówca podkreślił znaczenie pracy społecznej dla podniesienia autorytetu adwokatury w społeczeństwie i potrzebę poszerzenia rezerwy kadry adwokackiej.

Po sprawozdaniu Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej adw. Andrzeja Łukawskiego z działalności za rok 1968, Przewodniczący otworzył dyskusję nad sprawozdaniem, w której zabrało głos wielu uczestników zgromadzenia.

Adw. Adolf Liebeskind postulował skodyfikowanie przepisów postępowania dyscyplinarnego na tle najczęściej występujących przewinień dyscyplinarnych. Następnie omówił on sytuację lokalową zespołów oraz zajął się wysokością składki adwokackiej na rzecz Izby.

Adw. Józef Marcinkowski zwrócił uwagę na zróżnicowanie wysokości obrotu i stopy życiowej adwokatów w zależności od terenu, na którym wykonują zawód. Podkreślił konieczność zwiększenia roli kierownika zespołu przy przydzielaniu spraw adwokatom, zaznaczył także, że ogólny klimat i atmosfera w adwokatrze stale się poprawiają.

Sędzia Mieczysława Tuszyńska stwierdziła, że adwokatura krakowska zdała egzamin pod względem wyrobienia politycznego. Oceniając pozytywnie działalność samorządową adwokatury, mówczyni podkreśliła, że są jeszcze pewne braki w pracy zespołów, jak np. dysproporcje w dochodach, które powinny być wyrównane.

Sędzia Tuszyńska poruszyła także sprawę projektowanych zmian w ustawie a dotyczących przebiegu aplikacji adwokackiej oraz łączenia stanowiska pracownika nauki z zawodem adwokata, jak również sprawę urzędówek i postępowania dyscyplinarnego w Izbie krakowskiej.

Następny mówca, I Sekretarz POP adw. Roman Porwicz, stwierdził, że organizacja partyjna stara się właściwie zaprezentować dorobek adwokatury i przekonać społeczeństwo i władze o wysokiej randze adwokatury i jej znaczeniu społecznym. Należy zwrócić uwagę na podniesienie znaczenia zebrań zespołu i na wyrównanie dysproporcji w dochodach, która wynika niejednokrotnie z mniej wydajnej pracy niektórych członków zespołu. Na zakończenie mówca podkreślił znaczenie szkolenia i samokształcenia zawodowego adwokatów.

Adw. Adam Bauer poruszył sprawę podwyżki składki, działalności komisji powołanych przez Radę oraz potrzebę stworzenia dla zespołów krakowskich silniejszych podstaw ekonomicznych przy odpowiednich do pracy warunkach lokalowych i technicznych.

Skarbnik Rady Adwokackiej adw. Edward Kaleta uzasadnił potrzebę uchwalenia składki adwokackiej w proponowanej wysokości.

Następnie zabrał głos przedstawiciel NRA adw. Zdzisław Czeszejko. W przemówieniu swoim poruszył on dwa zasadnicze zagadnienia:

1) wzrost rangi adwokatury, o czym świadczą wnioski o nadanie odznaczeń przez Radę Państwa członkom adwokatury, udział adwokatury w przygotowaniu aktów normatywnych w zakresie prawa karnego, udział przedstawicieli adwokatury w posiedzeniach Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości oraz coraz lepsza ocena społeczna działalności adwokatury;

2) sprawę właściwego rozmieszczenia adwokatów w terenie spowodowaną ubytkiem w adwokatrze, wynikającym z odejścia od zawodu osób w wieku emerytalnym, oraz potrzebę wyrównania tego ubytku i wynikającą z tego sprawę uporządkowania sytuacji kadrowej w adwokatrze.

Następnie mówca zwrócił uwagę na koszty utrzymania zespołów i na potrzebę podwyższenia wydatków z budżetu na cele szkoleniowe, mówił o projektowanej nowelizacji ustawy, o prawie stron do wyboru adwokata i koniecznej w tym zakresie kontroli kierownika zespołu. Na zakończenie mówca ustosunkował się do zagadnienia wolności słowa.

Następny mówca, adw. Zygfryd Bińko, poruszył problem pracy społecznej, formy i wyniki tej pracy, oraz zgłosił wniosek na prośbę Zarządu Wojewódzkiego ZMS — o dobrowolne jednorazowe opadatkowanie się wszystkich adwokatów na rzecz Ośrodka Resocjalizacyjnego w Barcicach.

Na zakończenie zabrał głos prokurator Kazimierz Pitak, który podkreślił z uznaniem, że nie ma żadnych uwag na temat postępowania dyscyplinarnego i zapadłych orzeczeń.

Po zamknięciu dyskusji, na wniosek Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Zgromadzenie Delegatów udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium oraz uchwaliło preliminarz budżetowy na rok 1969 i wysokość składki na rzecz Izby.

Następnie przyjęto jednomyślnie rezolucję zgłoszoną przez Komisję Wnioskową dotyczącą:

- 1) udziału adwokatury w kampanii wyborczej i w obchodach 25-lecia PRL;
- 2) zadeklarowania od członków Izby kwoty 20 000 zł na rozbudowę Ośrodka Re-educacyjnego w Barcicach;
- 3) wyrażenia podziękowania i uznania b. dziekanowi Rady drowi Kazimierzowi Buchale za jego długoletnią i owocną pracę;
- 4) przyjęcia do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania Rady Adwokackiej i zawartych w niej wniosków jako dyrektyw do dalszej działalności w dziedzinie prawidłowej polityki kadrowej, rozmieszczenia adwokatów, polepszenia warunków pracy w zespołach i podniesienia poziomu zawodowego członków Izby;
- 5) poparcia organów Izby w sprawie starań o podnoszenie etyki zawodowej członków Izby.

2. **Krakowskie sympozjum wojewódzkie.** Komisja Doskonalenia Zawodowego Rady Adwokackiej w Krakowie zorganizowała w dniach od 24 do 28 kwietnia 1969 r. w Zakopanem wojewódzkie sympozjum, poświęcone problematyce nowego prawa karnego, aktualnym sprawom politycznym i zagadnieniom organizacyjnym.

Z zaproszonych gości udział w sympozjum wzięli: sędzia Tuszyńska z Ministerstwa Sprawiedliwości, mgr Grzelec z Komitetu Wojewódzkiego Partii w Krakowie, Stefan Rek, szef Prokuratury Wojewódzkiej, Marian Polaczyk, prezes Sądu Powiatowego w Zakopanem, i Roman Kieib, szef Prokuratury Powiatowej w Zakopanem.

Wykładowcami i prelegentami byli: prof. Władysław Wolter, doc. Kazimierz Buchała, prof. Marian Cieślak, doc. Jerzy Bafia, redaktor Turek i prezes NRA Stanisław Godlewski.

Inauguracyjny wykład wygłosił prof. Wolter. Wykład był poświęcony podstawowym założeniom nowego prawa karnego materialnego. W pierwszym swym



wykładzie prof. Wolter wyjaśnił, jakie warstwy złożyły się na nową kodyfikację oraz jakie przyjęto zasady odpowiedzialności karnej. W drugim wykładzie prof. Wolter omówił formy popełnienia przestępstwa, mianowicie usiłowanie, przygotowanie, podżeganie i pomocnictwo, przestępstwo indywidualne właściwe i niewłaściwe, obronę konieczną, stan wyższej konieczności, błąd, niepoczytalność i nadużycie alkoholu.

Doc. Buchała, zgodnie z wcześniej rozesłanymi tezami, zajął się w pierwszym wykładzie rodzajami kar zasadniczych i ich charakterystyką, zmianami, jakie zaszły w stosunku do dotychczasowego systemu kar dodatkowych, oraz zakresem sankcji karnych. Na tle nowego systemu sankcji karnych starał się odpowiedzieć na pytanie, czy nowy kodeks karny jest surowszy czy też łagodniejszy w stosunku do obowiązującego dotychczas prawa karnego. Drugi wykład poświęcony został sądowemu wymiarowi kar, jego dyrektywom i wyborowi tzw. dyrektywy dominującej.

Prof. Cieślak, również zgodnie z rozesłanymi tezami, scharakteryzował w pierwszym wykładzie ważniejsze zmiany w procedurze karnej ze szczególnym uwzględnieniem praktyki obrończej. Drugi wykład poświęcony został omówieniu sytuacji procesowej obrońcy na tle nowych przepisów. Autor wyszedł z założenia, że nowy k.p.k. nie wprowadza zasadniczych zmian w zakresie tej sytuacji. Nadal obrońca jest „swoistym przedstawicielem” interesów oskarżonego, nie może mieć więcej uprawnień niż sam oskarżony, nie wyłącza też oskarżonego jako pełnoprawnej strony procesowej. Jego zdaniem — w razie kolizji oświadczeń oskarżonego i obrońcy należy uwzględnić oświadczenie korzystniejsze dla oskarżonego. Na tle oczywistej zasady, że obrońca nie może szkodzić oskarżonemu, prof. Cieślak zajął się obiektywnym i subiektywnym działaniem na korzyść oskarżonego, obroną niezamierzoną i obroną nieudolną, domniemaniem działania na korzyść. Podkreślił usankcjonowanie tzw. pełnomocnictwa tymczasowego, udzielonego obrońcy przez rodzinę zatrzymanego tymczasowo, zasięgiem pełnomocnictwa, uprawnieniem do substytuowania, odwołaniem pełnomocnictwa, wyłączeniem obrońcy przez oskarżonego. Wykładowca zwrócił uwagę na to, że — tak jak dotychczas — przepisy procesowe milczą w sprawie zwinionego przez obrońcę uchybienia terminu procesowego. Podkreślił publiczny charakter obrony dodając, że obrońca nie może działać z absolutnym pominięciem interesu publicznego. Na zakończenie prof. Cieślak poświęcił wiele uwag obronie z urzędu.

Doc. Bafia mówił o nowym prawie karnym wykonawczym. Przedstawił on historię nowej kodyfikacji na tle porównawczym, podstawowe zasady prawa karnego wykonawczego (także w powiązaniu z konwencją ONZ), udział czynnika społecznego. Zwrócił uwagę na zasadę kontynuacji w postępowaniu wykonawczym zasad prawa karnego materialnego m. in. przez udział sędziego i sądu w tym postępowaniu. W postępowaniu karnym wykonawczym skazany może korzystać z pomocy obrońcy, ale na podstawie specjalnego pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo udzielone w procesie tutaj nie wystarcza. W pewnych wypadkach, np. w razie niepoczytalności skazanego, obrona adwokacka jest obligatoryjna. W końcu doc. Bafia omówił prawo żalenia się skazanego, zagadnienia związane z samouszkodzeniem skazanego, odroczenie wykonania kary, przerwa w wykonaniu kary, odwołanie warunkowego zwolnienia i nadzór ochronny nad recydywistami.

Redaktor Turek dokonał analizy aktualnej sytuacji politycznej, a więc sytuacji we Francji, w NRF (na tle książki F.J. Straussa: Wyzwanie i odpowiedź), w Czechach i Słowacji oraz innych krajach socjalistycznych, wreszcie na bliskim

i dalekim Wschodzie. Szczególnie dużo uwagi poświęcił mówca zagadnieniom chińskim. Sięgnął w dość daleką historię — poprzez pakt pekiński z 1860 r. aż do czasów tzw. rewolucji kulturalnej.

Po każdym z wykładów odbyła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos nie tylko uczestnicy sympozjum, ale także prelegenci na tle wypowiedzi innych wykładawców.

W ostatnim dniu szkolenia po prelekcji redaktora Turka zabrała głos sędzia Tuszyńska, która ze swej strony dokonała analizy i podsumowania wyników sympozjum.

Jako ostatni wystąpił prezes NRA Godlewski. W bardzo obszernej wypowiedzi zajął się aktualną sytuacją w adwokaturze, jej zadaniami i celami. Ustosunkował się także do niektórych wykładów.

Obok bezpośrednich korzyści w zakresie wstępnego wprowadzenia w nowe prawo karne i przygotowania znacznej kadry prelegentów dla szkoleń środowiskowych i wewnątrzzespołowych sympozjum dostarczyło dodatkowej okazji do zainteresowania sprawami adwokatury przedstawicieli sądownictwa, prokuratury i władz politycznych oraz do zacieśnienia kontaktów koleżeńskich między uczestnikami.

Obecnie odbywa się akcja przenoszenia wyników szkolenia wojewódzkiego w teren. Według opracowanego z góry planu miejscowego i czasowego, w ciągu miesiąca maja i czerwca br. uczestnicy sympozjum już zaznajamiają i nadal będą zaznajamiać z jego wynikami członków zespołów i aplikantów na zebraniach utworzonych specjalnie grup zespołów oraz w ramach szkolenia wewnątrzzespołowego.

*Stefan Kosiński*

### Izba lubelska

W dniu 27 kwietnia 1969 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Lublinie.

Zebranie otworzył dziekan WRA adw. Piotr Pytka, witając przybyłych gości w osobach: przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości — naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury, sędziego Romana Dmowskiego, przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej — prezesa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. Franciszka Sadurskiego, przedstawicieli Wydziału Administracyjno-Prawnego WK PZPR — mgra A. Gawarta i mgra A. Kazanowskiego, przedstawiciela WK ZSL — mgra S. Rapę, przedstawiciela SD — mgra S. Wiśniewskiego, przedstawiciela Sądu Wojewódzkiego — wiceprezesa\* Stefana Perestaja, przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej — prok. Leona Romańskiego, przedstawiciela Komendy Wojewódzkiej MO, przedstawicieli POP PZPR, Kół ZSL i SD działających przy Radzie z sekretarzem POP adw. E. Młynarskim na czele, przewodniczącego Frontu Jedności Narodu — adw. W. Korciaka oraz wszystkich przybyłych delegatów.

Na przewodniczącego zebrania wybrano adw. J. Dołowskiego.

Po wyborze Komisji Wnioskowej zabrał głos dziekan Rady adw. Piotr Pytka, który złożył sprawozdanie z działalności Rady za rok 1968. Działalność ta koncentrowała się w okresie sprawozdawczym na dalszym doskonaleniu pracy zespołów adwokackich Izby lubelskiej, na polepszaniu warunków lokalowych zespołów i roz-

wijaniu pracy społecznej adwokatów. Rada powoływała Komisje o charakterze stałym bądź czasowym dla rozpatrywania poszczególnych kwestii.

Do zagadnień wymagających szczególnej troski ze strony Rady należy kwestia racjonalnego rozmieszczenia adwokatów oraz praca społeczna członków Izby.

Dziekan Pytka mówił następnie o pracy POP przy Radzie Adwokackiej i o postawie politycznej adwokatury lubelskiej. Rada przywiązuje dużą wagę do stosunków międzyludzkich w zespołach oraz do szkolenia i samokształcenia adwokatów. Nie mniej doniosłym zagadnieniem jest szkolenie wewnątrzzespołowe. Dobrą formą szkolenia było sympozjum poświęcone nowym kodyfikacjom karnym.

Wiele uwagi poświęcił mówca sprawom bytowym adwokatury lubelskiej. Zmniejszenie się wpływu spraw do zespołów adwokackich powoduje spadek obrotów w zespołach. Sytuacja to wymaga dokonania rewizji systemu rozmieszczania adwokatów i wysuwa konieczność dostosowania liczby aplikantów do potrzeb Izby.

Na zakończenie — dla uczczenia jubileuszu XXV-lecia PRL i LX-lecia adwokatury — dziekan wezwał adwokatów Izby lubelskiej do udziału w akcji wyborczej, popularyzacji prawa i podnoszenia poziomu zawodowego.

Następnie skarbnik Rady adw. Z. Pietraszko przedstawił sprawozdanie finansowe za rok 1968 oraz preliminarz budżetowy na rok 1969.

Zgromadzenie Delegatów przyjęło sprawozdania Komisji Rewizyjnej i Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrał głos jako pierwszy adw. R. Miszewski, który ustosunkował się do spraw osobowych i bytowych oraz podkreślił, że pierwszeństwo przy wpisie powinni mieć aplikanci adwokaccy.

Następny dyskutant, adw. Jurkiewicz, omówił sprawę szkolenia zawodowego. Zdaniem jego podstawową formą szkolenia zawodowego jest samokształcenie, udział w projektach i sympozjach. Sympozjum — zdaniem mówcy — powinno być trzykrotnie powtarzane celem umożliwienia udziału w nim jak najszerszym kręgom adwokatów i aplikantów adwokackich.

Adw. Kazimierz Góra poruszył różne kwestie dotyczące prowadzenia spraw i współpracy z sądem, wnosił także o umożliwienie adwokatom-radcóm prawnym wykonywania praktyki w zespole w ograniczonym rozmiarze.

Adw. Marian Jursz zwrócił uwagę na niecelowość otwierania nowych biur pisania podań, które przekraczają znacznie swe kompetencje.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, sędzia Roman D m o w s k i, który ustosunkował się do referatu sprawozdawczego i wypowiedzi dyskutantów. Podkreślił niecelowość łączenia praktyki adwokackiej z zawodem radcy prawnego. Położył nacisk na konieczność zdobywania specjalizacji przez szkolenie zawodowe i nieustanne samokształcenie. Przyczyn obniżki obrotów w zespołach należy — zdaniem mówcy — doszukiwać się nie tyle w nadmiarze adwokatów w Izbie lubelskiej, których liczba odpowiada zapotrzebowaniu, co w niedociągnięciach pracy członków zespołów.

Na zakończenie mówca apelował o stałe doskonalenie się zawodowe i zachowywanie w praktyce zasad etyki adwokackiej.

Kolejny mówca, przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Franciszek Sadurski, stwierdził, że fakt spadku liczby spraw jest zjawiskiem pozytywnym z punktu widzenia społecznego i należy przewidywać, że system kar przewi-

dziany w nowym k.k. wpłynę na dalsze zmniejszenie się liczby spraw. Nie znaczy to jednak, ażeby rola adwokatury przez to malała. Adwokaci przez podniesienie kwalifikacji i zdobycie specjalizacji przyczynią się do wzrostu autorytetu adwokatury w społeczeństwie.

Mówca podkreślił znaczenie szkolenia zawodowego, kładąc szczególną wagę na szkolenie indywidualne i wewnątrzspółowe.

W sprawie dopływu nowych kadr do adwokatury mówca stwierdził, że prawidłowa droga do zawodu adwokackiego prowadzi przez aplikację, ale należy liczyć się także z innymi drogami dopływu przewidzianymi w ustawie.

Na zakończenie podkreślił, że pracy adwokata powinno przyświecać dobro interesu społecznego.

Następnie zabrał głos wiceprezes Sądu Wojewódzkiego Stefan Perestaj, który stwierdził, że stosunki między sądem a adwokatą układają się dobrze. W sprawie biur pisania podań mówca wyjaśnił, że kierownictwo Sądu dąży do likwidacji tych biur.

Kierownik Wydziału Administracyjno-Prawnego KW PZPR Ryszard Gawart ocenił pozytywnie pracę społeczną adwokatów i zaapelował o wzięcie czynnego udziału w akcji wyborczej i w pracy polityczno-wychowawczej.

Podsumowania dyskusji dokonał dziekan Pytka, wyjaśniając przyczyny spadku spraw w Izbie lubelskiej; zapowiedział zwiększenie intensywności wizytacji, podkreślił poprawność stosunków między sądami a adwokatą.

Dziekan Pytka wykazał dążenia i wysiłki Rady w dziedzinie polityki kadrowej, stosowania etyki adwokackiej, podniesienia poziomu zawodowego i pełnej realizacji ustawy o ustroju adwokatury.

Następnie Zgromadzenie Delegatów zatwierdziło zamknięcia rachunkowe za rok 1968 i udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium, po czym uchwaliło budżet Izby na rok 1969.

Na zakończenie przyjęto uchwały zgłoszone przez Komisję Wnioskową w sprawie:

- 1) włączenia się członków Izby do akcji wyborczej;
- 2) zobowiązania wszystkich członków Izby do szerszego udziału w pracach społeczno-politycznych;
- 3) powołania przy Radzie Komisji Socjalno-Bytowej;
- 4) udoskonalenia form szkolenia zawodowego z uwzględnieniem specjalizacji,
- 5) wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości i Naczelnej Rady Adwokackiej z wnioskiem o zmniejszenie liczby etatów aplikanckich;
- 6) traktowania miast Lublina, Chełma i Zamościa jako zamkniętych dla wpisu na listę adwokatów ze względu na nadmierną liczbę adwokatów w stosunku do zapotrzebowania ludności na obsługę prawną;
- 7) podejmowania starań o uzyskanie większych dotacji z Naczelnej Rady Adwokackiej na budowę nowych lokali dla zespołów;
- 8) rozważenia możliwości zakupu nieruchomości w Nałęczowie lub Kazimierzu Dolnym i przeznaczenia jej na ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy dla adwokatów z całego kraju.

## Izba łódzka

W dniu 30 marca 1969 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Łodzi.

Obrady Zgromadzenia otworzył dziekan Albrecht, witając przybyłych na Zgromadzenie: Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej — dra Stanisława Godlewskiego, przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości — adw. Bohdana Lityńskiego, przedstawiciela Wydziału Administracyjnego Komitetu Łódzkiego PZPR — tow. Wilczaka, przedstawiciela Komitetu Miejskiego SD — adw. Szczepana Bocheńskiego, delegata Komitetu Wojewódzkiego SD — P. Małeckiego, Prezesa Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi — Jerzego Gawrońskiego, Wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Łodzi — Wacława Chlebneho, Prokuratora Wojewódzkiego dla m. Łodzi — Aleksandra Wodnego, Wiceprokuratora Wojewódzkiego w Łodzi — Królikowskiego, Prezesa Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Łodzi Zygmunta Depczyńskiego, Prezesa Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi — Witolda Dziwiłła oraz kolegów-delegatów.

Centralną część Zgromadzenia wypełnił referat sprawozdawczy dziekana Rady Z. Albrechta. Z referatu tego podajemy ze skrótami następujące ustępy:

„(...) Wydarzeniem, które wstrząsnęło społeczeństwem i nakazywało zarówno jednostkom, jak i grupom zawodowym zastanowienie się nad swoim stosunkiem do polityki państwa socjalistycznego, były wypadki marcowe. (...)

Prawnictwo nasze potępiło dywersję i zadeklarowało poparcie dla Partii i Rządu, aprobując znane *exposé* polityczne Pierwszego Sekretarza Partii. W szczególności plenum Zarządu Głównego ZPP, odbyte 21 czerwca 1968 r., uznało, że Zrzeszenie, jako organizacja skupiająca obywateli, którzy z racji swych zawodów i funkcji są ściśle związani z ustrojem politycznym i społecznym państwa, powinno wzmóc oddziaływanie na środowisko prawnicze w kierunku kształtowania postaw etyczno-moralnych osób politycznie oddanych sprawie socjalizmu. (...)

Drugim wydarzeniem, którego treść przeżyło całe społeczeństwo, a wraz z nim — rzecz zrozumiała — i adwokatura, był V Zjazd Partii. Już ogłoszenie tez zjazdowych o wszechstronnej wartości merytorycznej spowodowało ożywienie społeczne w postaci nieomal powszechnej dyskusji w całym kraju (...).

Uchwała V Zjazdu zawiera szczególne zadania dla inteligencji. Nie można ich wymienić taksatywnie, bo nie ma takiej dziedziny życia, w której by czynnik intelektualny nie spełniał swojej wielkiej roli. Gdyby przytoczyć tylko bliższe nam i najważniejsze — to wskazać można: nakaz zwalczania biurokracyzmu, »odpowiedzialną rolę w ochronie państwa socjalistycznego i jego obywatela w umacnianiu ładu społecznego, praworządności i socjalistycznych zdobyczy ludu pracującego«. To ostatnie zadanie należy do organów ochrony porządku publicznego i wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też jeśli uchwała stwierdza, że sądownictwo wymaga szczególnej opieki, to rozstrzygać się ona będzie na wszystkie czynniki, które współdziałają w wymiarze sprawiedliwości, a więc i na adwokaturę.

Adwokatura żywo i bezpośrednio zareagowała na ogłoszone tezy. W okresie od czerwca do października 1968 r. we wszystkich izbach odbyły się zebrańia aktywnu społeczno-politycznego (w naszej Izbie 12.X.1968 r.). (...)

Węzłową przesłanką rozwoju demokracji socjalistycznej jest umacnianie

praworządności, rozumianej jako przestrzeganie prawa zarówno przez władze i urzędy, jak i przez ogół obywateli. Ścisłe przestrzeganie zasad praworządności, ochrona interesów Państwa, ale zarazem i praw obywateli musi być podstawową linią naszego postępowania. Wypływa stąd zadanie zwalczania negatywów, z jakimi spotyka się w pracy na co dzień adwokat praktykujący w zespole lub jako radca prawny.

Ważną dziedziną oddziaływania ideowego jest popularyzacja prawa. Nabierze ona szczególnego nasilenia w związku z nową kodyfikacją prawa karnego. Popularyzacja prawa wpływa na podnoszenie świadomości prawnej obywateli i na prawidłowe kształtowanie stosunków społecznych. Musi ona być — rzecz jasna — poprzedzona urobieniem w odpowiedniej dziedzinie własnej świadomości i wiedzy. Znajomość np. podstawowych wytycznych naszej polityki gospodarczej stanowić musi kanwę, na której oprzemy ocenę własną problemów gospodarczych. (...)

Na tle referatu Prezydium NRA na Plenum listopadowym oraz wobec wielokrotnego już wyjaśnienia, że powzięte uchwały nie zmierzają do ogólnej weryfikacji, chcę przypomnieć przesłanki wskazane przy stosowaniu art. 80 lub art. 78 ust. 1 pkt 8 u. o u.a. Jak wiadomo, pierwszy z tych przepisów upoważnia rady adwokackie do skreślenia adwokata z listy na skutek wyroku skazującego, w którym nie orzeczono utraty praw publicznych i obywatelskich albo utraty prawa wykonywania zawodu, jak również w wypadku 3-krotnego ukarania dyscyplinarnego za czyny tego samego rodzaju lub za czyny podrywające w poważny sposób zaufanie do obwinionego jako adwokata. Skreślenie z art. 78 ust. 1 pkt 8 jest obligatoryjne wtedy, gdy adwokat nie daje rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury w PRL. Zgodnie z referatem nie chodzi tylko o formalne zawodowe uchybienia, ale również o społeczną ocenę tych uchybień.

Decyzja skreślająca jest decyzją najwyższej wagi zarówno dla zainteresowanego, jak i dla praworządności samorządowej i dlatego musi ona być podejmowana z poczuciem odpowiedzialności nie tylko wtedy, gdy się korzysta z tych szczególnych uprawnień, ale również wtedy, gdy się odstępuje od ich zastosowania. Dodać trzeba, że nie chodzi tu o zastosowanie uchwały na podstawie wydarzeń zaszłych po jej zapadnięciu, ale także wydarzeń wcześniejszych. Referat Plenum NRA wskazuje, że mają być odrobione zaległości, nagromadzone w ciągu wielu lat na skutek braku dostatecznego zainteresowania w rozwiązywaniu spraw kadrowych organów samorządu, które — jak dotychczas — w zasadzie pozostawiały to do załatwiania wyłącznie instancjom dyscyplinarnym.

Przyczynkiem do stosowania art. 78 ustawy może być wypowiedź w wywiadzie pt.: Ludzie w togach. »Dziennikarz mówi: Na podstawie stylu pracy i życia niektórych adwokatów ocenianego jednoznacznie ujemnie przez opinię publiczną kształtuje się często pogląd na całą adwokaturę. Słyszysz się o dużych honorariach i dochodach, o prywatnych kancelariach ukrytych pod szyldem zespołów adwokackich. Nacz. Dmowski odpowiada: Są takie przypadki. Niepokoją nas ci, którzy będąc adwokatami, wyobcowani są z pracy socjalistycznej adwokatury. Niektórzy z nich legitymują się standardem życiowym nieproporcjonalnym nie tylko do wysokości osiąganych w zespołach zarobków, ale i w stosunku do swych umiejętności zawodowych. Należy wydać zdecydowaną walkę kultowi cwaniactwa, rzucającemu cień na adwoka-

ture. Prezes Godlewski dodaje: Nie chcemy schodzić z placu boju, staramy się zwalczać takie przypadki, bo to leży w interesie całej adwokatury.«

Jeśli rozejrzemy się po naszym terenie, to tego typu wypadki są tak nie-liczne, że nie wiem nawet, czy jest właściwą rzeczą mówić o nich w liczbie mnogiej, (...). Są one jednak i dlatego Rada zajmuje się ich wyjaśnianiem. (...)

Czeka nas w najbliższym czasie udział w pracach przygotowawczych do wyborów do Sejmu i rad narodowych. Nie ma wątpliwości, że wszyscy znajdziemy się na posterunkach, jakie wyznaczą nam potrzeby organizacyjne wyborów. Adwokatura naszej Izby zawsze wyróżniała się wrażliwością na potrzeby pracy społecznej i nie żałowała na nią trudu i czasu. Niewątpliwie z równą gotowością odpowiemy i tym razem na apele Frontu Jedności Narodu i organów wyborczych”.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono cały szereg problemów nurtujących adwokaturę łódzką oraz adwokaturę w skali ogólnokrajowej. Między innymi głos w dyskusji zabierali:

Adw. A. Chądzyński w imieniu adwokatów-radców prawnych zgłosił pod adresem Rady wnioski, aby spowodować przyspieszenie załatwienia dezyderatów Koła Adwokatów-Radców Prawnych sprzed 2 lat, dotyczących zmiany art. 3 u. o. u.a. z 1963 r. przez dodanie, że adwokat może wykonywać zawód również jako radca prawny.

Adw. Jan Kielan stwierdził, że każdy adwokat powinien dążyć do podniesienia rangi swego zawodu i autorytetu adwokata przez: 1) wysoki poziom usług prawnych dla ludności, 2) godną postawę etyczną przejawiającą się zwłaszcza w obronie tych, którzy potrzebują pomocy, oraz w pasji dążenia do prawdy obiektywnej, 3) właściwą postawę społeczno-polityczną, wyrażającą się między innymi w potępieniu przestępstwa, a nie w atakowaniu państwa czy prawa, 4) zaangażowanie w życie społeczne pracą społeczną.

Mówca podkreślił, że przez pracę społeczną rozumie tylko tę działalność, którą pełni się bezinteresownie. Ta właśnie sfera pracy adwokata może przynieść całej adwokaturze uznanie czynników, które sobie cenimy.

W końcu adw. Kielan zaapelował, aby adwokatura włączyła się do kampanii wyborczej przy wyborach do Sejmu.

Adw. Mieczysław Korczak podniósł, że wielokrotnie już zwracał uwagę na problemy, które przyniosło życie — rewolucja. Adwokatura nie dostrzegła przemian i starała się utrzymać stare pozycje. Ten stan doprowadził do izolacji adwokatury. Wielu adwokatów pracuje społecznie, jednakże ich praca zaliczana jest na cudzy rachunek. Powinniśmy — powiedział mówca — przeprowadzić wewnętrzną rewolucję w adwokaturze. Jest już najwyższy czas, aby adwokaturę ukierunkować prawidłowo.

Adw. Kazimierz Chojnacki oświadczył, że często słyszy się zarzuty, iż w adwokaturze dużo mówi się o zarobkach, a mało o problemach politycznych. Obecne zebranie ze względu na referat wprowadzający jest przełomowe. Adwokat powinien podnosić kwalifikacje zawodowe, angażować się politycznie, zwracać uwagę na swą postawę etyczną. W adwokaturze powinna być pogłębianą specjalizacja. Nasuwa się pytanie, czy adwokat powinien w pełni afirmować zaszłe u nas zmiany, czy też wystarczy, jeśli będzie lojalny. Uważam, że część adwokatów wychowała się w

starym systemie i ich lojalność wystarczy, aby pozytywnie ich oceniać. Adwokat powinien rozumieć problemy i niekoniecznie musi być marksistą. Praca społeczna wykonywana przez adwokatów powinna być sprawiedliwie oceniana; nie należy zaliczać do pracy społecznej tej, która przynosi pieniądze korzyści.

Adw. Eugeniusz Z o b e l oświadczył, że powinno się tworzyć radę zespołu, przygotowywać następców do prac w zespole i w Radzie. Należy wypracować model adwokata socjalistycznego. Należałoby też zwiększyć współpracę z ZPP. Adwokaci powinni pracować aktywniej w komisjach społeczno-lekarskich zwalczających plagę alkoholizmu. Bez względu na światopoglądy adwokaci powinni być aktywni społecznie.

Adw. Stanisław K u z i o r zapewnił, że adwokatura prowincjonalna stała i stoi wiernie u boku tow. Gomułki, aktywnie włącza się do prac wyborczych. Należy prowadzić właściwą politykę kadrową. W tym celu trzeba młodych adwokatów wpisywać na Ziemię Zachodnie, w Koszalińskie, Szczecińskie, Zielonogórskie i tym sposobem silniej wiązać te ziemie z macierzą.

Taksa adwokacka jest obecnie właściwa z wyjątkiem drobnych mankamentów, jak np. w sprawach przy ustaleniu ojcostwa, w sprawach prywatnoskargowych oraz w sprawach urzędówek cywilnych.

Adw. Zygmunt O s t r o w s k i przypomniał zebranim, że od trzech miesięcy pełni funkcję przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej. Następnie podniósł, że niezmiernie ważnym zagadnieniem w adwokaturze jest ranga zawodu, a także ranga w zawodzie. Każdy adwokat musi sobie sam tę rangę wypracować i wtedy zawód adwokata będzie właściwie oceniany przez tych, którzy się z nim stykają. Z inicjatywy Rady Naczelnej przebudził się z letargu art. 78 pkt 8 u. o u.a. — to wiąże się ściśle z rangą zawodu i rangą w zawodzie.

Adw. Witold P a j o r podkreślił, że mówiąc o randze zawodu adwokackiego, należy cofnąć się do historii adwokatury. Historycznie ranga tego zawodu zawsze była bardzo wysoka właśnie ze względu na zaangażowanie polityczne i społeczne adwokatów w przeszłości.

Następnie mówca poruszył problem pracy społecznej. Jego zdaniem należałoby stworzyć odpowiedni klimat i warunki dla adwokatów, którzy doceniają pracę społeczną. Należałoby także powołać komitet przy Radzie Adwokackiej, koordynujący działalność partii i stronnictw politycznych na wzór Komitetu FJN.

Adw. Eugeniusz S i n d l e w s k i, nawiązując do wypowiedzi kolegi M. Korczaka, oświadczył, że rola Podstawowej Organizacji Partyjnej nie może być rozumiana jako czynnik zastępujący Radę Adwokacką. POP spełnia funkcję pomocniczą w takim zakresie w jakim organizacje partyjne przy zakładach pracy pomagają dyrekcji w realizacji zadań planowych. Nie może więc organizacja partyjna wyręczać Rady. Uchwała Zjazdu naszej Partii wyraźnie podkreśla, że organizacje partyjne nie powinny zastępować aparatu władz. Z drugiej strony — ponieważ uchwały Zjazdu stwierdzają, że partia może spełniać rolę propagandową czy ideowo wychowawczą — organizacja partyjna adwokatury spełnia rolę inspirującą Radę w odniesieniu do jej niektórych poczynąń.

Zgodnie z tym organizacja partyjna uważa za celowe i pożyteczne przedstawienie towarzyszom i kolegom pytania: czy adwokatura w Polsce Ludowej ma być jedną grupą zawodową, do której nie odnosilyby się uchwały zjazdowe w zakresie potrzeby walki z przestępczością? Przedstawiając bogaty plan rozwoju kraju, uchwały zjazdowe wskazują zarazem na czynniki hamujące ten rozwój. Do takich



zaliczyć należy wszystko zło społeczne, wszelkie ujemne zjawiska. Wśród tych na plan pierwszy wysuwa się: 1) przestępczość gospodarcza, 2) chuligaństwo, 3) demoralizacja nieletnich. Jeżeli więc uchwały Zjazdu wskazują na potrzebę walki z tym zjawiskiem, to naszym obowiązkiem jest do tego apelu partii się przyłączyć.

Adw. Władysław Osuchowski poruszył sprawy socjalne. Podkreślił, że starzenie się adwokatury (a w związku z tym wypłacane zasiłki chorobowe) spowodowało nawet brak funduszy na ten cel. Jest więc rzeczą niemożliwą, aby można było podnieść emerytury do kwoty 3000 zł. Początkowo NRA dopłacała do kwoty 1500 zł, teraz podwyższyła do kwoty 2300. Ponowne podwyższenie o 500 czy 700 złotych jest w tej chwili zgoła niemożliwe.

Adw. Bohdan Radowski podniósł, że jako najmłodszy adwokat w Izbie łódzkiej świeżo ma w pamięci 3 lata aplikacji adwokackiej. Na jej przykładzie poruszył kilka spraw związanych ze stosunkiem starych do młodych i odwrotnie. Uznał za wyjątkowo trafną obserwację adw. K. Chojnackiego, który mówił o często spotykanych sytuacjach, gdy grupki 3—4-osobowe aplikantów i młodych adwokatów dyskutują ze starszymi adwokatami i czerpią od nich mądrości życiowe i prawne. Stwierdzenie więc adw. Chańczyńskiego, że w Izbie łódzkiej nigdy nie było konfliktu między starymi a młodymi, nie może być przez nikogo kwestionowane. Można je tylko uzupełnić tym, że do takiego konfliktu nigdy nie dojdzie.

Prezes NRA dr Stanisław Godlewski podkreślił, że dzisiejsza dyskusja wskazuje na istotne zmiany, jakie nastąpiły w Izbie łódzkiej. Zaznaczył, że uczestniczył już kilkakrotnie w tutejszych zgromadzeniach delegatów i że zmiany są wyraźnie pozytywne. W dzisiejszej dyskusji przewijały się głosy o roli adwokata w życiu społecznym i w istniejących warunkach ustrojowych. Należy stwierdzić, że nie wszystkie głosy przemawiały za postawą adwokata zaangażowanego w życie społecznym i politycznym naszego kraju. Niemniej jednak Izba łódzka swoją postawą w czasie wypadków marcowych prawidłowo wskazała, gdzie jest jej miejsce, jaka jest jej rola w społeczeństwie w takim przełomowym momencie.

Adwokatura nie jest żadną przybudówką wymiaru sprawiedliwości, ale stanowi jego integralną część, nie można więc mówić, który z trzech pionów jest pierwszoplanowy. Różne są tylko role tych trzonów składających się na wymiar sprawiedliwości. Wymiar sprawiedliwości, bez względu na ustrój, zawsze wykazuje określone cele polityczne. Nie ma pracy apolitycznej w wymiarze sprawiedliwości. Dlatego też żądamy od adwokata zaangażowania.

Adwokatura musi być zdeklarowana politycznie i istotnie jest zdeklarowana. Postawiono pytanie, czy adwokat ma być tym, który afirmuje ustrój, czy też może być po prostu lojalny. Lojalność to nie jest zaangażowanie, to jest jedynie uznanie tego, co jest. My uważamy, że jest to za mało. Nie wystarczy być lojalnym, lojalność to nieszkodzenie. Czy jakikolwiek ustrój może dopuścić do tego, aby mu tylko nie szkodzić, a nie popierać go.

Jeden z kolegów poruszył istotny problem dysproporcji między zarobkami a poziomem życia niektórych kolegów. Rada adwokacka obowiązana jest w takich wypadkach zainteresować się tymi zjawiskami, jest bowiem odpowiedzialna za moralny poziom adwokatów na terenie izby, za zgodność tego, co się zapisuje ze stanem faktycznym.

Istnieją dwie drogi dochodzenia do majątku: uczciwa i nieuczciwa, dlatego rada adwokacka ma obowiązek interesować się w tym sensie życiem prywatnym adwokatów. Złe jest, gdy rady adwokackie wiedzą, jak wyglądają rzeczywiście

wpływy finansowe niektórych adwokatów, a mimo to nie wyciągają z tego żadnych wniosków.

Pogląd tego kolegi, że wezwany przez Radę do wyjaśnień mógłby w ogóle nie odpowiadać, jest zupełnie fałszywy i chyba obliczony tylko na własną popularność.

Jeśli chodzi o postawę polityczną, etyczną i zawodową adwokatów — to postawa ta musi być jednolita. Nierozdzielnie z kwalifikacjami zawodowymi musi się łączyć postawa etyczna i polityczna. Dlatego też na radzie adwokackiej ciężą zadania kadrowe i z tego względu nie można mówić, aby prawidłowe postępowanie rady opierało się na automatyzmie przy stosowaniu art. 78 i 80 u. o u.a.

Jest biologicznym prawem odchodzenie jednych i wchodzenie drugich do zawodu. Obecnie jest rozważane zagadnienie przymusowego kierowania kolegów na emeryturę po upływie ściśle określonego wieku. Kierujemy się tym, że wiek kolegów jest przyczyną spadku sił fizycznych i umysłowych, w związku zaś z tym zachodzi konieczność przejścia ich na emeryturę.

Robimy wszystko, aby kolegom odchodzącym na emeryturę pomagać. Zostały ograniczone wydatki na remonty w kwocie 3 milionów złotych, które to pieniądze przeznaczone na emerytury. Adwokatura dopłaca kolegom 4 miliony złotych na cele emerytalne. Samorząd rozważa możliwość wystąpienia z wnioskiem o zaliczenie prywatnych praktyk do okresu pracy w zespole.

Wyłania się zagadnienie szkolenia w związku z nowymi kodyfikacjami prawa karnego. Ogólny kierunek zmian w nowych kodyfikacjach prowadzi do przyspieszenia postępowania i do odformalizowania go. Wprowadzono np. przepis, by przy ponownym rozpatrzeniu sprawy nie było potrzeby przeprowadzania całego materiału dowodowego, lecz jedynie uzupełnienie go w granicach wytycznych.

Następnie Prezes Godlewski zakomunikował, że jest rozważany projekt ferii sądowych. W razie jego uchwalenia stworzono by indywidualny budżet urlopowy, potrącając 10% z wynagrodzenia każdemu adwokatowi, przy czym wysokość wynagrodzenia urlopowego będzie uzależniona od obrotu każdego adwokata i będzie ono według tego zróżnicowane.

Kończąc swoje wystąpienie, mówca zaapelował, aby adwokaci dobrze rozumieli, że tylko określona pozytywna postawa może gwarantować adwokaturze jej dalszy rozwój.

Dziekan Rady adw. Zygmunt Albrecht usprawiedliwił wypowiedzi kolegów, którzy na pewno mieli intencje prawidłowe. Poruszył następnie sprawy podniesione w czasie dyskusji.

Przedstawiciel Min. Sprawiedliwości Bohdan Li ty ń s k i wyjaśnił, że Minister Sprawiedliwości na podstawie swoich uprawnień ustawowych może zmienić każdą uchwałę rady adwokackiej. Ocena osób wykonujących funkcję sędziego lub prokuratora, przy ubieganiu się ich o wpis na listę adwokatów, należy nie do Rady Adwokackiej, lecz do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ponieważ pismo Prezesa Rady Ministrów zlikwidowało poufne informowanie się, przeto nie można w związku z tym wzywać dziekana — przy ubieganiu się o wpis kandydata — do uzupełniającego informowania się o osobie tego kandydata.

Chciałem tylko zaznaczyć — powiedział mówca — że bardzo często rady adwokackie, a także Rada Adwokacka w Łodzi nadsyłają akta osób ubiegających się o wpis i ograniczają się tylko do dołączenia referencji.

Decydującą podstawą przy podejmowaniu pozytywnej decyzji przez Ministra Sprawiedliwości jest opinia wydawana przez poprzednie władze przełożone.

Ważnym zagadnieniem jest sprawa szkolenia aplikantów adwokackich. Jeżeli mówimy o szkoleniu aplikantów adwokackich, to trzeba by zwrócić uwagę na to, żeby aplikanci nie tylko ograniczali się do stawania po to, by zgłosić wniosek o odroczenie rozprawy, ale żeby przygotowywali się do rozprawy, żeby nabyli umiejętności pisania pism procesowych.

Zagadnienie właściwego przygotowania aplikanta do zawodu nie może się ograniczać do przygotowania zawodowego, należy jeszcze dać odpowiednie przygotowanie polityczne. Zajęcia polityczne, aby osiągnęły swój cel, muszą być przeprowadzane w sposób atrakcyjny.

Rada Adwokacka powinna mieć na uwadze: 1) przestrzeganie art. 20 u. o u.a. przez kierowników zespołów oraz 2) szkolenie aplikantów adwokackich.

Jest rzeczą notorycznie znaną, że sprawami adwokatury zajmuje się radio „Wolna Europa” i paryska „Kultura”, że te ośrodki usiłują ukazać adwokaturę, jakoby nie spełniała ona swej roli, że w obecnej rzeczywistości adwokatura ma ograniczoną możliwość działania. Dlatego właśnie potrzebna jest czynnie zorganizowana adwokatura.

Wszystkie te sprawy powinny być brane pod uwagę. Zagadnienia te powinny być omawiane w zespołach na szkoleniach aplikantów.

Nie można sobie wyobrazić dobrego adwokata bez jego postawy zaangażowania politycznego.

Po zakończeniu dyskusji zatwierdzono sprawozdanie oraz udzielono Radzie Adwokackiej absolutorium.

#### Izba olsztyńska

W dniu 10 maja 1969 r. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Olsztynie.

Zgromadzenie otworzył dziekan Rady adw. Władysław Kordasiewicz, po czym wybrany przez aklamację przewodniczący Zgromadzenia adw. Wiktor Hoffman powitał przybyłych delegatów i zaproszonych gości: Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej — adw. dra Stanisława Godlewskiego, przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości — naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury Romana Dmowskiego, przedstawiciela KW PZPR — kierownika Wydziału Administracyjnego mgra Jana Poznysza, prezesa Sądu Wojewódzkiego Henryka Szwackowskiego, przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej — Leona Wiśniewskiego, prezesa Okręgowej Komisji Arbitrażowej i prezesa Zarządu Okręgowego ZPP — Tadeusza Pstrągowskiego, szefów Wojskowego Sądu Garnizonowego i Wojskowej Prokuratury Garnizonowej oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu ZSL i Wojewódzkiego Komitetu SLD, a ponadto sekretarza POP przy Radzie Adwokackiej adw. Stanisława Zienkiewicza i seniora Izby Adwokackiej adw. Józefa Zmitrowicza.

Następnie dziekan adw. Kordasiewicz — powołując się na doręczone delegatom sprawozdanie pisemne Rady Adwokackiej za rok 1968 — omówił pracę zespołów adwokackich w świetle nowych przepisów o ustroju adwokatury. Stwierdził, że w wyniku tych zmian doszło do wyrównania dysproporcji w zarobkach poszczególnych adwokatów i do podniesienia poziomu etycznego pracy adwokatów. Istnieją jednak pewne nieprawidłowości w pracy zespołów. Należy do nich fakt, że prawie

20% adwokatów zatrudnionych w ośrodkach terenowych mieszka w Olsztynie. Rada będzie się starała, żeby nowi adwokaci zamieszkawali w ośrodkach, w których pracują. Będzie to dotyczyło zarówno adwokatów, jak i aplikantów adwokackich.

Następnie dziekan podkreślił wielkie znaczenie dobrych stosunków międzyludzkich w zespołach.

W dalszej części swego wystąpienia dziekan Kordasiewicz omówił zagadnienie rozliczeń z klientami. W chwili obecnej stan rozliczeń z konta „34” nie nasuwa żadnych trudności.

Omawiając rolę adwokatury jako jednego z czynników wymiaru sprawiedliwości, mówca podkreślił życzliwą współpracę z sądami i prokuraturą.

W celu dalszego podnoszenia kwalifikacji zawodowych adwokatów Izby brali udział w sympozjach organizowanych przez Naczelną Radę Adwokacką, a także w czterech sympozjach zorganizowanych na terenie Izby.

Dobre wyniki osiągnięto w szkoleniu w ramach zespołów. Każdy z zespołów zorganizował 4—5 szkoleń.

Przechodząc do spraw organizacyjnych, dziekan podkreślił duże znaczenie wizytacji. Każdy zespół był co najmniej jeden raz w roku wizytowany.

Warunki pracy w zespołach znacznie się poprawiły. W chwili obecnej na 18 zespołów, kompletnie urządzonych jest 13.

Mimo wysiłków Rady nie zdołano dotychczas zaktywizować adwokatów-radców prawnych do szerszej współpracy.

Praca społeczna adwokatów rozwijała się pomyślnie na gruncie współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Związkami Zawodowymi oraz Ligą Obrony Kraju. W tym roku nowym wycinkiem pracy będzie walka z alkoholizmem i współpraca z Frontem Jedności Narodu w okresie kampanii wyborczej.

Na zakończenie dziekan podkreślił właściwą postawę polityczną adwokatów Izby olsztyńskiej.

Następnie zabrakł głos Sekretarz POP PZPR przy Radzie Adwokackiej, adw. Ziembkiewicz, który podkreślił doniosłość chwili w jakiej toczą się dzisiejsze obrady, bo związanej z 25 rocznicą powstania PRL, oraz omówił przemiany, jakie w tym czasie nastąpiły w kraju i w adwokaturze.

Biorąc za punkt wyjścia ustawę o ustroju adwokatury z 1963 roku, mówca podkreślił, że art. 2 tej ustawy wyznaczył miejsce adwokatury w Polsce Ludowej. Ustawa o ustroju adwokatury stworzyła nowe, socjalistyczne formy organizacyjne adwokatury, które się już utrwaliły. Obecnie chodzi o pełniejszą realizację procesu uspołecznienia.

Dla POP sprawa uspołecznienia to realizacja linii partii w stosunku do adwokatury. W praktyce proces ten będzie zależał od tego, jakie będą podstawowe komórki adwokatury, tj. zespoły.

Należy położyć nacisk na poprawę warunków pracy w zespole.

Mówca podkreślił potrzebę zaangażowania społecznego adwokatów pracujących na terenie województwa ze względu na penetrację ideologiczną rewizjonistycznych ośrodków NRF.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu Prezesowi Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej adw. Kałapskiemu, który przedstawił wyniki pracy Komisji.

Następnie adw. Malinowski złożył sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej i z wykonania budżetu Rady za rok 1968.

Komisja Rewizyjna, mając na względzie całokształt działalności gospodarczej Rady Adwokackiej w Olsztynie, wniosła o udzielenie Radzie Adwokackiej absolutorium za okres sprawozdawczy od 1 stycznia do 31 grudnia 1968 r.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrało głos wielu uczestników.

Adw. Mirecki, nawiązując do kwestii poruszonej przez dziekana, przedstawił w swym wystąpieniu konieczność istnienia dobrych stosunków koleżeńskich w zespołach jako warunku właściwego funkcjonowania zespołu, oraz podkreślił wielki wkład Rady w zakresie polepszenia warunków pracy w zespołach.

Mówca wskazał na celowość lokowania zespołów adwokackich w nowo budowanych budynkach sądowych. Wysunął postulat, żeby w zakładach karnych były organizowane ośrodki leczenia odwykowego alkoholików, co stanowiłoby bardzo skuteczny środek walki z alkoholizmem.

Adw. Górna zwróciła uwagę na aktywny udział adwokatów w pracach Zrzeszenia Prawników Polskich oraz na ich pracę w trwającej obecnie kampanii wyborczej. W imieniu adwokatów pełniących funkcje radców prawnych zwróciła się do Rady Adwokackiej z dezyderatem nawiązania szerszej współpracy z grupą radców i umożliwienia korzystania przez radców prawnych z biblioteki Rady Adwokackiej oraz organizowania prelekcji na tematy interesujące radców prawnych.

W dalszej części swego wystąpienia adv. Górna zakwestionowała konieczność podwyższenia składki dla radców prawnych.

Adw. Korsak-Soldatow poruszyła sprawę podwyższenia składki rocznej, wnosząc o utrzymanie jej w dotychczasowej wysokości.

Adw. Malinowski wnosił o zwiększenie liczby szkoleń adwokatów w związku z nowymi kodyfikacjami. Zwrócił uwagę na bardzo trudne warunki lokalowe Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Iławie, prosząc zarazem o pomoc w tej sprawie.

Adw. Szpaderski przyłączył się do wniosku o utrzymanie składki w dotychczasowej wysokości. Zwrócił poza tym uwagę, że zespoły nie są informowane o poczynaniach Rady. Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej zalecająca wydawanie przez rady biuletynów informacyjnych nie jest dotychczas realizowana.

Dziekan Rady Adwokackiej adv. Kordasiewicz złożył wyjaśnienia w związku z przemówieniami adv. Malinowskiego, adv. Górnej i adv. Szpaderskiego.

Adw. Markowski uzasadnił wysokość składek ustalonych dla adwokatów i radców prawnych, podkreślając, że proponowany preliminarz nie obciąża kolegów w stopniu większym niż dotychczas, gdyż utrzymuje tę samą wysokość składki miesięcznej.

Prezes SW w Olsztynie Henryk Szwaczkowski zaznaczył na wstępie, że współpraca między sądem a adwokatą układa się pomyślnie. Mówca zaapelował o większą aktywizację Zrzeszenia Prawników Polskich w związku z nowymi kodyfikacjami. Ogół prawników powinien wziąć udział w zapoznaniu społeczeństwa z nowymi aktami prawnymi.

Następnie mówca — jako Przewodniczący Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — zwrócił się do zebranych z prośbą o pomoc w wykrywaniu zbrodni hitlerowskich popełnionych na terenie województwa olsztyńskiego.

Ponadto mówca poruszył kwestię leczenia odwykowego alkoholików odbywających karę pozbawienia wolności wyrażając nadzieję, że sprawa ta zostanie rozwiązana w najbliższej przyszłości.

Wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie Leon Wiśniewski podziękował adwokatom za harmonijną współpracę z Prokuraturą, zwłaszcza w postępowaniu przygotowawczym. Nawiązując zaś do sprawozdania Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej, mówca podkreślił, że w bieżącym roku było znacznie więcej skarg na adwokatów, nie zawsze wprawdzie słusznych, ale sytuacja w zakresie postępowań dyscyplinarnych w stosunku do stanu z roku 1967 jest gorsza.

Na zakończenie zabrał głos adw. dr Stanisław Godlewski, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. Nawiązując do wystąpień dziekana adw. Kordasiewicza i adw. Zienkiewicza, mówca zaznaczył, że postawa etyczna, polityczna i kwalifikacje zawodowe są czynnikami decydującymi o sytuacji w adwokaturze. Jeśli będziemy dbać o te elementy, to znaczenie pozycji adwokatury w społeczeństwie będzie stale wzrastało.

Reformę adwokatury wprowadzały organy wyższego szczebla, jednakże rozstrzygnąć się ona miała w zespołach. Czy jednak zespoły są zawsze komórkami kolektywnymi? Czy rozdział spraw jest zawsze prawidłowy? Czy nie ma dysproporcji w dochodach adwokatów? Czy zebrania zespołu działają zawsze prawidłowo?

Uspołecznienie adwokatury powinno się zacząć od uspołecznienia zespołów. Na ten organ samorządu należy zwrócić baczniejszą uwagę.

Częste nieprawidłowości w pracy zespołów wynikają z fałszywie pojętej koleżeńskości i solidarności. Nie powinniśmy ukrywać ludzi, którzy nie przynoszą zaszczytu adwokaturze, narażają jej dobre imię.

Działalność finansowa Rady Olsztyńskiej jest prawidłowa i zmiany w jej budżecie byłyby trudne. Zachodzi nawet obawa, że wydatki przewidziane na szkolenie w bieżącym roku mogą się okazać niewystarczające ze względu na wejście w życie nowych aktów normatywnych. Naczelna Rada Adwokacka ocenia działalność Olsztyńskiej Rady Adwokackiej pozytywnie i należy życzyć sobie, by sytuacja ta w przyszłości nie uległa zmianie.

Na tym dyskusję zamknięto.

Następnie przyjęto w głosowaniu składki roczne w dotychczasowej wysokości (4,5% i 150 zł) oraz przyjęto preliminarz budżetowy Rady Adwokackiej na rok 1969 i udzielono Radzie absolutorium.

Na zakończenie Komisja wnioskowa złożyła na ręce Przewodniczącego wnioski dotyczące:

- 1) udzielenia poparcia dla programu wyborczego KFJN,
- 2) rozszerzenia problematyki biblioteki prawniczej i programu szkolenia o zagadnienia prawa gospodarczego,
- 3) nawiązania ściślejszej współpracy z sekcją radców prawnych,
- 4) uaktywnienia Sekcji Kulturalno-Oświatowej i
- 5) wydawania periodycznego Biuletynu Informacyjnego Izby.

## Izba poznańska

W dniu 3 maja 1969 r. odbyło się Zebranie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Poznaniu. Na zebranie w charakterze gości przybyli: Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki, przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Antoni Borkowy, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu tow. Rafał Baranowski, Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu Marian Gramziński, Wiceprokurator Wojewódzki Marian Zboralski, Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej dr Zenon Klafkowski.

Sprawozdanie z działalności Rady za rok 1968 złożył dziekan adwokat Stanisław Maciejewski.

W dyskusji nad sprawozdaniem Rady Adwokackiej zabierali głos: adw. Leonard Słucki, adw. dr Jan Sajdak, adw. Jan Turski, adw. Jan Skrobisz, przedstawiciel NRA adw. Antoni Borkowy, adw. Teofil Motyliński, adw. Alfred Małkowski, Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki oraz wicedekan Rady adw. dr Stanisław Wąsowicz.

W dyskusji poruszano przede wszystkim zagadnienia postawy politycznej adwokatury, doskonalenia zawodowego adwokatów i ich sprawy bytowe, kwestię oceny społecznej zawodu adwokata, a ponadto kwestię uprawnień radców prawnych i ich przygotowania zawodowego. Przy okazji zgłoszono wniosek o nowelizację przepisów ustawy o ustr. adw., a w szczególności art. 3, przez dodanie słów, że „radca prawny wykonuje zawód adwokata”. Podnoszono również niepokojący objaw stałego zwiększania się liczby „urzędówek” oraz zbyt daleko posuniętą tolerancję sądów przy wyznaczaniu obrońców z urzędu.

Delegaci z zadowaniem przyjęli do wiadomości informację Wiceministra Sprawiedliwości K. Zawadzkiego, że w wyniku oceny pracy zawodowej adwokatów przez władze państwowe szereg adwokatów z okazji 25-lecia PRL otrzyma wysokie odznaczenia państwowe, co jest wyraźnym potwierdzeniem czynnego udziału adwokatów w życiu społecznym. Dalej Wiceminister K. Zawadzki podał do wiadomości, że w Radzie Ministrów znajduje się obecnie projekt ustawy o feriach sądowych.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, adwokata Stanisława Preissa, Zebranie uchwaliło absolutorium dla Rady Adwokackiej w Poznaniu za okres sprawozdawczy.

Na wniosek skarbnika Rady adwokata Witolda Trojanowskiego uchwalono wysokość świadczeń adwokatów na rzecz Izby oraz preliminarz budżetowy na rok 1969.

Na wniosek Komisji Wnioskowej zebranie uchwaliło szereg postulatów i zaleceń dla Rady Adwokackiej treści następującej:

- 1) zwrócić się z apelem do adwokatów Izby poznańskiej o włączenie się do prac społecznych w związku z wyborami do Sejmu i rad narodowych oraz w związku z XXV-leciem PRL;
- 2) zobowiązać Radę Adwokacką do wzmożenia szkolenia zawodowego, zwłaszcza w związku z nowymi k.k., k.p.k. i k.k.w.;
- 3) zobowiązać Radę Adwokacką do wzmożenia starań o uzyskanie nowej, odpowiadającej potrzebom adwokatury siedziby Rady Adwokackiej;
- 4) zobowiązać Radę Adwokacką do wzmożenia starań o uzyskanie większych kredytów na wyposażenie lokali zespolowych;

- 5) zobowiązać Radę Adwokacką do poczynienia kroków o zmianę art. 3 ustawy o ustr. adw. w tym sensie, że zawód adwokata wykonuje też radca prawny;
- 6) zobowiązać Radę Adwokacką do rozważenia możliwości zmiany programu szkolenia aplikantów z punktu widzenia potrzeb gospodarki społecznej.

Adw. S. Maciejewski

#### Izba warszawska

W dniu 20 kwietnia 1969 r. odbyło się doroczne Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Warszawie.

Otwarcia Zgromadzenia dokonał dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Zygmunt Skoczek, witając przybyłych na Zgromadzenie: Wiceministra Sprawiedliwości Kazimierza Zawadzkiego, Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dra Stanisława Godlewskiego, Sekretarza Zespołu Partyjnego PZPR przy Naczelnej Radzie Adwokackiej i Sekretarza NRA adw. Zdzisława Czeszejkę, Kierownika Wydziału Administracyjnego Komitetu Warszawskiego PZPR S. Baczyńskiego, przedstawiciela Wydziału Administracyjnego Komitetu Warszawskiego sędziego S. Kurka, przedstawiciela Stołecznego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego prof. Stefana Kalinowskiego, przedstawicieli sądownictwa i prokuratury, przedstawicieli Zrzeszenia Prawników Polskich, Redaktora Naczelnego „Palestry” adw. dra Pawła Aślanowicza oraz innych gości, a także zgromadzonych delegatów.

Na przewodniczącego Zgromadzenia wybrany został jednogłośnie adw. Edmund Mazur, po czym dokonano wyboru Komisji Wnioskowej i Komisji Finansowej.

Jako pierwszy zabrał głos dziekan adw. Zygmunt Skoczek, zaznaczając na wstępie, że wystąpienie jego będzie uzupełnieniem pisemnego sprawozdania Rady Adwokackiej, a w szczególności tej części sprawozdania, która obejmuje rozdział II zatytułowany „Zasadnicze kierunki działalności Rady Adwokackiej”.

Dziekan Skoczek podał, że zasadniczym celem i zadaniem działalności Rady jest troska o właściwe oblicze ideowe oraz o wysoki poziom etyczny i zawodowy adwokatury warszawskiej.

Działalność Rady Adwokackiej w tym zakresie jest niezbędna i konieczna dla zapewnienia właściwego autorytetu adwokaturze, a także dla właściwej oceny roli i pozycji adwokata.

Niestety, zdarzają się wypadki, że rola adwokata i jego pozycja w procesie nie są właściwie oceniane. Jak bowiem można wytłumaczyć fakt, że jeżeli adwokat zostaje przed sądem znieważony przez przeciwnika procesowego lub przez inną osobę zainteresowaną w sprawie, to prokuratury powiatowe umarzają postępowanie przeciwko sprawcy na podstawie art. 49 k.p.k. (z powodu znikomej szkodliwości czynu). Jest to sprzeczne z art. 8 ustawy o ustroju adwokatury, która zapewnia adwokatowi przed sądem taką samą ochronę prawną jak sędziemu lub prokuratorowi. Tylko w dwóch wypadkach — i to przed kilkoma laty — sprawcy tego rodzaju czynów, kwalifikujących się z art. 132 k.k. w związku z art. 8 u. o u.a., zostali postawieni przed sądem i skazani.

Zdarzają się również wypadki zniewag adwokatów w licznych i często jawnie



bezasadnych skargach kierowanych do różnych władz. Wszystkie te niesłuszne i w złej wierze pisane skargi na adwokatów nie pociągają za sobą żadnych konsekwencji dla autorów tych skarg, bez względu na ich treść i formę.

Tych niewłaściwych zjawisk nie można jednak kłaść wyłącznie na karb postawy samych tylko osób trzecich spoza adwokatury. Musimy tu także zdawać sobie sprawę z tego, że w naszych adwokackich szeregach też można spotkać kolegów, którzy swoim postępowaniem szkodzą autorytetowi adwokatury i wywołują negatywną ocenę, jakżeż łatwo uogólnianą potem na wszystkich przedstawicieli zawodu.

Zdarzają się bowiem — co nie jest tajemnicą dla nikogo — wypadki niewnoszenia rewizji w terminie, nieuzasadnionego niestawiennictwa na rozprawach, niedbałego prowadzenia sprawy, nieodpowiadania na listy, fałszywego informowania stron o biegu sprawy oraz innych uchybień. Osoby, które tego rodzaju niewłaściwą postawę adwokata zauważyły, z reguły będą mówić nie o konkretnym adwokacie, lecz o adwokaturze jako całości.

Gdyby można było mieć pełne zaufanie do wszystkich naszych kolegów, to niepotrzebna byłaby taksa tak sztywna jak obecna.

Czy potrzebna byłaby obrona z urzędu w jej obecnej formie, kiedy obrońcę z urzędu wyznacza sąd? O ileż właściwsze byłoby, gdyby obrońcę z urzędu wyznaczał samorząd adwokacki po wykazaniu przez stronę zainteresowaną, że nie ma ona możliwości pokrycia wydatków związanych z obroną.

Postulaty tego rodzaju wymagałyby jednak zmiany zasadniczego stosunku do adwokatów, a to jest możliwe tylko przy bardzo wysokim poziomie etycznym członków Izby.

Wśród członków Izby warszawskiej liczba adwokatów, których poziom etyczny nasuwa zastrzeżenia, nie jest jednak duża, przeciwnie — jest ich niewiele. Ale szkoda, jaką oni przynoszą swą niewłaściwą postawą, jest nieproporcjonalnie wielka. Na 860 członków zespołów adwokackich Rada Adwokacka wybrała 27 adwokatów, którzy swym postępowaniem dawali powód do zastrzeżeń. W stosunku do 12 z nich ograniczono się do przeprowadzenia rozmów i uprzedzenia, że jeśli nie zmienią swego sposobu wykonywania zawodu, to będą się musieli liczyć z konsekwencjami. Co do pozostałych, to albo sprawa jest jeszcze w toku, albo też zostały zastosowane środki w postaci wykluczenia z zespołu adwokackiego lub przeniesienia siedziby. W dwóch wypadkach nastąpiło skreślenie z listy adwokatów z powodu braku rękopisów.

Rada Adwokacka prowadzi również szeroko zakrojoną a bardzo ważną akcję doskonalenia zawodowego. Akcja ta prowadzona jest zarówno w zespołach adwokackich w postaci referatów, dyskusji i innych form kształcenia, jak i centralnie w postaci odczytów i prelekcji wygłaszanych przez wybitnych znawców prawa zarówno z szeregów adwokatury, jak i spoza niej.

W Warszawie występuje pewien nadmiar adwokatów. Dlatego też Rada Adwokacka podjęła uchwałę o nieprzyjmowaniu do zespołów nowych członków aż do końca bieżącego roku, przy czym ograniczenie to nie dotyczy — rzecz jasna — naszych młodych kolegów aplikantów po złożeniu przez nich egzaminu adwokackiego.

Należy zaapelować do wszystkich kolegów (wśród których przecież znakomita większość to sumienni i wysoko kwalifikowani adwokaci), aby swoją postawą, a nawet bezpośrednimi napomnieniami wpływali na tych wszystkich, u których zauważają niewłaściwości w postępowaniu.

Zbliża się 25-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W okresie tego ćwierćwiecza zaszły ogromne zmiany w adwokaturze. Adwokaturę sprzed 25 lat i adwokaturę obecną dzieli zasadnicza różnica. Adwokatura obecna jest integralną częścią naszego socjalistycznego społeczeństwa, wszyscy popieramy postawy i kierunek oparty na zasadach socjalizmu.

Obecnie adwokatura warszawska bierze czynny udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W związku z wyborami wytypowaliśmy z naszych szeregów 130 prelegentów do akcji w ośrodkach informacyjno-propagandowych. Podobnie jak w roku 1965, adwokatura uczestniczy aktywnie w akcji wyborczej, dając tym wyraz swojej postawie społeczno-politycznej. Mamy nadzieję, że podobnie jak przed czterema laty otrzymamy ze Społecznego Frontu Jedności Narodu podziękowanie za pomoc i udział w akcji wyborczej.

Następnie zabrał głos I Sekretarz POP PZPR przy Radzie Adwokackiej adw. Józef B o r o d a. W wystąpieniu swym omówił on przemiany społeczne, jakie zaszły w Polsce w czasie minionego ćwierćwiecza. Ideały socjalizmu i postępu głęboko zapadły w umysły obywateli i kierują ich działaniami dla dobra kraju i narodu. Adwokatura warszawska jako część społeczeństwa zajmuje taką samą postawę, włączając się wraz z całym narodem w wielkie zadanie budowania socjalizmu. Adwokatura warszawska dała temu wyraz **udzielając należytego oporu** próbom dywersji i siania zamętu, podejmowanym przez obce ośrodki dywersji ideologicznej i propagandowej, zwłaszcza w okresie wydarzeń marcowych 1968 r.

Wśród innych dyskutantów zabierali głos adwokaci: Bronisław Olszewski, Aleksander Dubrowski, Lesław Myczkowski, Mieczysław Malczewski, Wiesław Łukawski, Mieczysław Kijas i Edward Muszalski.

Tematem ich wystąpień były zagadnienia sytuacji bytowej adwokatów-rencistów, pracy w zespołach adwokackich, profilaktyki w zakresie wykroczeń dyscyplinarnych, roli kierownika zespołu i zebrania członków zespołu adwokackiego, akcji szkoleniowej i doskonalenia zawodowego, należytego kształcenia zawodowego aplikantów adwokackich, zagadnień pracy radcy prawnego, problematyki obron z urzędu oraz ochrony prawnej adwokata występującego przed sądem przed bezprawnymi napaściami ze strony osób, które stają przed sądem lub są zainteresowane w sprawie.

Zabrał również głos Wiceprezes Sądu Najwyższego dla Województwa Warszawskiego sędzia Wiktor Kleniewski, który podkreślił, że adwokaci z terenu województwa warszawskiego, a zwłaszcza z ośrodków w Gostyninie, Ciechanowie, Pułtusku i Grodzisku Mazowieckim, dają wyraz swej postawie obywatelskiej, czynnie uczestnicząc w pracy społecznej na tym terenie.

Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki podkreślił w swym przemówieniu konieczność stałego szkolenia zawodowego i nieustannego podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez adwokatów. Jednakże sprawa sprowadza się nie tylko do należytego poziomu zawodowego: niezmiernie ważny jest również element właściwej postawy społeczno-politycznej adwokata.

Ogromna większość adwokatów to ludzie pracujący bez zarzutu. Jednakże wobec jednostek, które uporczywie naruszają zasady etyki i właściwego wykonywania zawodu, nie można pozostawać obojętnym. Nieuzasadniony jest liberalizm komisji dyscyplinarnych i zbyt duża przewlekłość postępowania. Trzeba stwierdzić, że Warszawska Komisja Dyscyplinarna jest jedną z najsłabiej działających w Polsce. Są wypadki, że sprawy dyscyplinarne toczyły się nawet 7 lat.

Komisje dyscyplinarne muszą się czuć — na równi z radami adwokackimi — współodpowiedzialne za sytuację w izbie adwokackiej i powinny na równi z tymi radami przyczyniać się do podnoszenia poziomu etycznego w adwokaturze.

Uchybienia błahe nie będące wykroczeniami dyscyplinarnymi powinny być załatwione w drodze ostrzeżeń, udzielanych przez kierownika zespołu lub przez zebranie członków zespołu adwokackiego. Komisje dyscyplinarne nie powinny być obciążane tego rodzaju drobnymi sprawami.

Obecnie przed adwokaturą staje kolejne zadanie: współpraca z ogółem prawnictwa i wymiarem sprawiedliwości nad praktycznym wprowadzeniem w życie i stosowaniem nowej kodyfikacji w zakresie prawa karnego. Nasz nowy polski kodeks karny to dzieło na miarę dobrego prawnika. Należy powołać zespoły konsultacyjne przy radach adwokackich, prowadzić szeroką akcję szkoleniową. Trzeba pomóc ogółowi adwokatów w opanowaniu tego trudnego kompleksu prawa karnego. Nowy kodeks karny — to wyraz nowej, postępowej i socjalistycznej myśli prawniczej.

Należy jednak spoglądać w przyszłość z nadzieją. Samorząd adwokacki pokonał już wiele przeszkód i prawidłowo spełnia swoje zadania. Zawdzięczać to należy również poparciu, jakiego udziela samorządowi i jego organom ogół adwokatury, wykazując pełne zaangażowanie dla dobra adwokatury i prawidłowego działania władz wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej.

Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski podkreślił, że adwokatura powinna zwracać szczególną uwagę na trzy wycinki swej działalności: 1) zagadnienie postawy politycznej, 2) zagadnienie kwalifikacji zawodowych, 3) należyty poziom etyczny.

Należy dokonywać analizy pracy poszczególnych adwokatów, między innymi również od strony czysto zawodowej, jej poziomu i jakości. Należy również zwrócić uwagę na ważne zagadnienia kadrowe, a zwłaszcza na problem adwokatów, którzy powinni być kierowani do Komisji inwalidztwa i zatrudnienia na badanie lekarskie. Wszyscy adwokaci, którzy ukończyli lat 70, powinni być z reguły kierowani na takie badanie.

Adw. Zdzisław Czeszejko, Sekretarz Zespołu Partyjnego PZPR przy NRA i Sekretarz NRA, podkreślił, że klimat, jaki ma obecnie adwokatura zarówno w ocenie społeczeństwa jak i czynników politycznych, jest korzystny. Zależy jednak przede wszystkim od naszej własnej postawy, w jakim zakresie potrafiemy sobie na ten szacunek zasłużyć. Warto zaznaczyć, że zostały złożone wnioski o nadanie odznaczeń państwowych całemu szeregowi adwokatów w związku z XXV-leciem PRL.

W dniu 1 stycznia 1969 r. minęło pięć lat od chwili wejścia w życie obowiązującej obecnie ustawy o ustroju adwokatury. Przez ten czas adwokatura przeszła ogromną drogę. Nie możemy jednak zadowalać się dotychczasowymi osiągnięciami. To co było może zadowalające przed paroma laty, dziś już nie wystarcza. Należy stale iść naprzód, dążyć do coraz większego doskonalenia form pracy zawodowej i postaw etycznych.

Należy przeznaczać większe środki i większą poświęcać uwagę doskonaleniu zawodowemu i podnoszeniu poziomu społeczno-politycznego adwokatury. Konieczna jest aktywna postawa każdego członka adwokatury w tym zakresie, osobiste ingerowanie w zauważone nieprawidłowości.

Następnie przewodniczący Zebrania poddał pod głosowanie wnioski Komisji Rewizyjnej, które zostały przyjęte przez Zgromadzenie. Zgromadzenie Delegatów udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium.

Zgodnie z przedstawioną propozycją Komisji Wnioskowej Zgromadzenie Delegatów podjęło również uchwałę, w której — solidaryzując się z dotychczasowym kierunkiem pracy Rady Adwokackiej — uważa za najważniejsze na najbliższą metę następujące zadania samorządu: 1) dalsze kształtowanie postawy społeczno-politycznej członków Izby, 2) systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz 3) zwrócenie szczególnej uwagi na zagadnienia etyki zawodowej.

Adw. Zbigniew Czerski

---

WYDAWNICTWO PRAWNICZE informuje, że w lipcu 1969 r.

***ukazały się następujące publikacje:***

Szczepański A., Ślubowski St. — PRAWA I OBOWIĄZKI OSÓB ZATRUDNIONYCH  
W ZAKŁADACH PODLEGLYCH GROMADZKIM RADOM NARODOWYM.

str. 204,

cena zł 18.—

Zakrzewski P. — ZJAWISKO WYKOLEJENIA SPOŁECZNEGO MŁODZIEŻY NA TERENACH  
UPRZEMYSŁAWIANYCH. (Wyniki badań w Nowej Hucie)

str. 268,

cena zł 40.—

*Do nabycia w księgarniach „Domu Książki” lub w drodze zamówień  
kierowanych pod adresem:*

WYDAWNICTWO PRAWNICZE, WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 11.  
skr. pocztowa 105.